

Uczelniane
Czasopismo
Studenckie

Numer
54

KURYER

akademii
podlaskiej



KURYER

akademii
podlaskiej

Ukazuje się przy Uczelnianym Ośrodku Kultury

Redaguje kolegium:

Ewa Chybel (red. nacz.)
Maria Makarowa
Tinatin Botchorishvili
Kalina Miodek
Anna Miodek

Współpracownicy:

Urszula Abram
Monika Arabucka
Paweł Bulik
Piotr Chwedoruk
Klaudia Gmitrzak
Magdalena Jakoniuk
Rafał Jednorątek
Ewa Juchimiuk
Katarzyna Kowalczyk
Paulina Legat
Łukasz Mazur
Katarzyna Nieroda
Olga Niewiadomska
Arkadiusz Niepsuj
Paweł Rafałko
Paweł Romańczuk
Natalia Stańczuk

Korekta:

Urszula Abram
Monika Arabucka
Łukasz Mazur

Za strony rektorskie odpowiada:

dr Adam Bobryk
Tel. 644-20-48

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów oraz zmian tytułów otrzymanych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy! Opinie poszczególnych autorów nie odzwierciedlają opinii redakcji jako całości. Za treść i poziom materiałów odpowiadać mogą wyłącznie ich autorzy.

Kontakt z redakcją:

DS-4, ul. Żytnia 17/19 pok. 413
Tel. 643-17-74
ISSN 1507-2118
e-mail: kuryer.ap@wp.pl

Skąd i projekt graficzny:

Masza:)

DO REDAKCJI



Kochani Czytelnicy!

Nareszcie ukazał się tak długo oczekiwany kolejny numer Kurjera. Jest to nasz prezent świąteczny dla Was. Wszystkim Pracownikom Uczelni oraz naszym kochanym Studentom życzymy spokojnych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, zarówno tego kalendarzowego jak i akademickiego. Mamy nadzieję, że przyniesie on dużo radości, a uśmiech z Waszych twarzy nie będzie zniknął.

Redakcja



Święty Mikołaj (ang. Santa Claus, Father Christmas) – baśniowa postać starszego mężczyzny z brodą ubranego w czerwony strój, który wedle legendy w okresie świąt Bożego Narodzenia rozwozi dzieciom prezenty saniami ciągniętymi przez zaprzęg reniferów. Według różnych wersji zamieszkuje wraz z grupą elfów Laponię, i biegun północny. Obecnie powszechna forma tej postaci wywodzi się z kultury brytyjskiej i amerykańskiej, gdzie jest jedną z atrakcji bożonarodzeniowych. W tradycji bizantyjskiej jego odpowiednikiem jest Święty Bazyli, który obdarowuje prezentami dzieci w dniu 1 stycznia. W Rosji i krajach ościennych popularny jest Dziadek Mróz (ros. Дед Мороз) i Śnieżynka (ros. Снегурочка). Natomiast w Polsce, podobnie jak w większej części Europy dzień Świętego Mikołaja obchodzony jest tradycyjnie 6 grudnia jako wspomnienie świętego Mikołaja, biskupa Miry. Rankiem tego dnia dzieci, które przez cały mijający rok były grzeczne, znajdują drobne upominki, ukryte pod poduszką, w buciku lub w innym specjalnie przygotowanym w tym celu miejscu (np. w skarpecie).

10 PROŚB DO ŚW. MIKOŁAJA OD STUDENTÓW AP:

1. Prosimy o normalny internet w akademikach.
2. Prosimy o ładne chodniki (zwłaszcza na ul.Orlicz-Dreszera) i czynne windy w akademikach.
3. Prosimy o dłuższe przerwy w czasie zajęć.
4. Prosimy o zajęcia w czasie dłuższych przerw.
5. Prosimy o wyrozumiałość na kolokwiah .
6. Prosimy o życzliwość w czasie sesji.
7. Prosimy o więcej uśmiechu na zajęciach.
8. Prosimy o jeszcze więcej świąt:)
9. Prosimy o (przynajmniej) trójki z egzaminów.
10. Prosimy o stypendia naukowe dla wszystkich .

Uwaga!!!

Drozdzy studenci!

(a także pracownicy Uczelni!)

Listy z życzeniami do świętego Mikołaja możemy wysyłać na adresy dwóch urzędów pocztowych:

- do Drøbak w południowej Norwegii: Julenissen's Postkontor, Torget 4, 1440 Drøbak, Norwegia
- do Rovaniemi w Finlandii: Santa Claus, Arctic Circle, 96930 Rovaniemi, Finlandia

PONTYFIKAT JANA PAWŁA II Z PERSPEKTYWY WALKI Z KOMUNIZMEM

Schyłek lat 70-tych w ówczesny świecie końcowa zimnej wojny z doktryną Breżniewa. Władze na Kremlu głoszą politykę odprężenia. Wewnątrz wzmagają się represje wobec rodzącej się opozycji (A. Sacharow). Stany Zjednoczone swym parasolem atomowym obejmują zachód, który coraz wyraźniej ulega przewadze militarnej sił radzieckich. Następuje konsolidacja państw Europy wokół EWG.

Świat jest plątaniną konfliktów w Azji, na Bliskim Wschodzie, jak i w Afryce. Trwa rywalizacja militarna i ekonomiczna między ZSRR a światem demokratycznym, któremu przewodzą Stany Zjednoczone.

Polska nadal jak i inne państwa Europy środkowo-wschodniej znajduje się w okowach ładu jałtańskiego, bezwzględnie eksploatowana gospodarczo i indoktrynowana przez ZSRR. Dotychczasowe próby wyemancypowania się spod tej kurateli kończyły się klęską (1956, czy 1968). Wszelkie przejawy samodzielności są bezwzględnie pacyfikowane. W krajach bloku wschodniego stacjonuje potężna armia radziecka (w Polsce około 70 tys. a w NRD 0,5mln). Zainstalowane są systemy rakietowe, funkcjonuje Układ Warszawski. Wydaje się, że Polska jak i inne państwa z za żelaznej kurtyny mają na zawsze pozostać pod władzą Moskwy.

Świat kilkakrotnie stał na krawędzi wojny atomowej (konflikt kubański, wypłynięcie 7 floty radzieckiej na M. Śródziemne).

W Polsce w 1976r. po okresie ożywienia gospodarczego dochodzi do pogorszenia sytuacji ekonomicznej i kryzysu społecznego. Następują tzw. Wydarzenia w Radomiu i Ursusie.

Równocześnie aktywuje się opozycja, powstaje KOR w 1978r. , Wolne Związki Zawodowe i inne.

Kościół w Polsce zwalczany i spychany na margines życia społecznego coraz głośniejszym głosem upomina się o swoje miejsce w społeczeństwie i występuje w jego obronie. Szczególną rolę odgrywa ówczesny Prymas Stefan Wyszyński.

W tak trudnych okolicznościach w dziejach świata jak i naszego narodu stało się:

Pośród niesnasów Pan Bóg uderza
w ogromny dzwon
Dla słowiańskiego o to Papieża
Otwarty tron

(J. Słowacki, *Pośród niesnasów Pan Bóg uderza*)

16 X 1978 na papieża zostaje wybrany kardynał (krakowski) Karol Wojtyła. Po 455 latach pierwszym papieżem został nie- Włoch . Było to wielką sensacją i to z tego względu, że pochodził z bloku państw poddanych panowaniu radzieckiemu.

Wezwanie rzucone przez nowego papieża w czasie inauguracji pontyfikatu Otwórzcie drzwi Chrystusowi ! Nie lękajcie się – stało się jego swoistym programem, który realizował z nieustanną energią w swoich ponad stu (126) pielgrzymkach zagranicznych do różnych narodów z całego świata.

Spełniało się dalej proroctwo J. Słowackiego:

Ten przed mieczem tak nie uciecze
Jak ten Włoch
On śmiało jak Bóg pójdzie na miecze
Świat mu to proch.

Już w pierwszej swej encyklice *Redemptor hominis* (Odkupiciel człowieka) papież zaakcentował związek misji kościoła z obroną wolności, która warunkuje prawdziwą godność osoby ludzkiej i wskazał zagrożenie tej wolności przez różne systemy ideologiczne.

Po wyborze papieża Polaka nastroje społeczne w Polsce wyraźnie się odmieniły, a bariera strachu uległa obniżeniu. Zyskując w Rzymie autograf papieski Polska uległa odmianie.

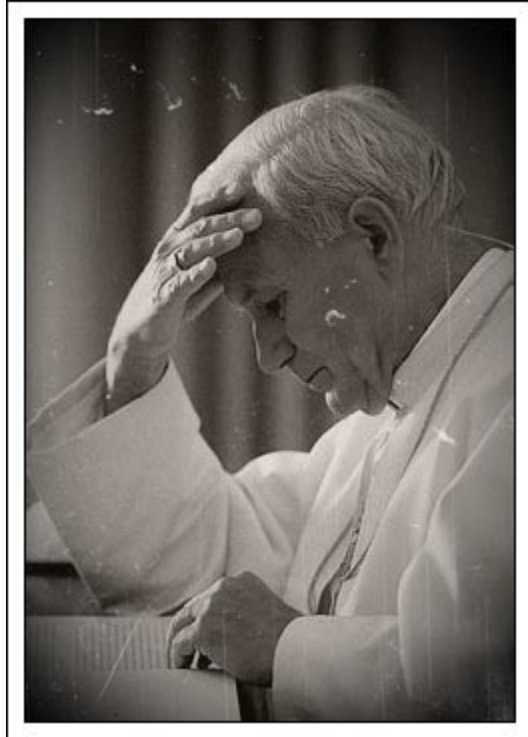
Historyczne znaczenie miała pielgrzymka Jana Pawła II do Polski V 1979r. i jego przesłanie do rodaków: Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Przesłanie doskonale rozumiane przez zniewolony naród, który stał się prekursorem przemian w Europie. Warto wspomnieć, że Breżniew chciał nie wpuścić papieża do Polski lecz pod namową Gierka zgodził się.

Tymczasem w 1980r. w Polsce powstaje zalegalizowana po raz pierwszy w dziejach komunizmu opozycyjna niezależna organizacja o rodowodzie robotniczym NSZZ Solidarność z Lechem Wałęsą na czele. Był to potężny w istniejącym systemie. Kreml nie godził się na istnienie Solidarności i przygotowywał zbrojną interwencję. USA ostrzegały Moskwę przed użyciem siły. Z podobną inicjatywą wystąpił Jan Paweł II i to pewnie dzięki nim zawdzięczamy ocalenie przed hatakombą.

Być może odpowiedzią komunistycznych służb specjalnych (KGB) na zagrożenie ze strony papieża był zamach na jego osobę 13 V 1981 dokonany przez tureckiego zamachowca Ali A. na placu św. Piotra.

Następne pielgrzymki do ojczyzny (1983, 1987) podtrzymywały ducha narodu, dawały nadzieję i inspirację dla Solidarności, oraz podtrzymywały jej ideologię w czasach prześladowań, które w poddanej totalitarnej władzy Europie Wschodniej dawały oparcie i wiarę w inny świat.

Lata 1980-90 to okres walki Polaków o niepodległość, której nie powstrzymały ani stan wojenny ani represje. Pontyfikat Jana Pawła II rozpoczął się w trudnym okresie w dziejach Europy. Inspirował opozycje nie tylko w Polsce lecz także w innych krajach komunistycznych. Wielokrotnie przyjmował w Watykanie przywódców Solidarności wyraźnie dając znak ze ich wspiera. Spotkał się z R. Reganem, który uznał ZSRR za Imperium zła. R. Regan nakazał wywiadowi USA przekazywać wszystkie informacje dotyczące ZSRR i krajów komunistycznych do Watykanu. Jednakże papież nie zamykał drzwi przed przedstawicielami ekip rządzących z państw komunistycznych. Przełomowym wydarzeniem w stosunkach Watykan-Moskwa sławna wizyta wojsk radzieckich Aleksandrowa. Przetarła niejako drogę do wizyt przywódcy radzieckiego – M. Gorbaczowa. Gościł przywódców polskich, E. Gierka jak i W. Jaruzelskiego. Papież wysłuchiwał i pochłanił się nad wszystkimi. Z Watykanu szło niezłomne wołanie: zło dobrem zwyciężaj. Było to tak różne od wszechwładnej totalitarnej ideologii XX w. – nazizmu i komunizmu. Papież w swoich encyklikach i homiliach odwoływał się do wolności:



Wolność stale trzeba zdobywać, nie można
Jej tylko posiadać.
Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmaganie...
Słaby jest lud, jeśli godzi się na swoją klęskę,
gdy zapomina, by czuwać aż przyjdzie
jego godzina.

(Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość)

Polacy doskonale zrozumieli przesłanie i uwierzyli wbrew nadziei. To od Polski wyszło wołanie o wolność, a następnie wieloletnie zmagania z wrogim systemem. Mając poparcie papieża stanęli do nierównej walki. Za nimi poszły inne narody zniewolone.

W Polsce powstaje pierwszy nie komunistyczny rząd Europy środkowo-wschodniej. Papież nie dał nadziei tylko Europie, ale także w ubogich krajach trzeciego świata. Otacza swą opieką również wielokrotnie odwiedzana Amerykę Łacińską, Afrykę i Azję.

W całym pontyfikacie odznaczył się szczególną umiejętnością przyciągania młodzieży, z którą spotykał się raz na dwa lata (od 1985r.)

Realizuje konsekwentnie założenia II Soboru Watykańskiego, nie ustaje w próbach epilogu ekumenicznego, przełamuje barierę w stosunkach Kościoła z Judaizmem.

Po raz pierwszy papież przekroczył progi synagogi, modlił się również pod ścianą płaczu, modlił się o pokój i spokojny rozpad ZSRR.

Jan Paweł II był nie tylko najwybitniejszym i najbardziej znanym Polakiem, ale także największym autorytetem na przełomie tysiąclecia, który w znaczący sposób przyczynił się do rozpadu ZSRR w pokojowej atmosferze.

Myśli Jana Pawła II

- Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.
- Człowiek nie jest tylko sprawcą swoich czynów, ale przez te czyny jest zarazem w jakiś sposób "twórcą siebie samego".
- Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa.
- Człowiek szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym.
- Człowieka trzeba mierzyć miarą serca.
- Różnymi drogami biegnie życie ludzkie, ale wszyscy szukają szczęścia i miłości.
- Starajcie się odważnie dążyć do pełnej miary społeczeństwa. Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali!
- Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki.
- Trzeba pamiętać o nieustannej wdzięczności za ten dar, jakim dla człowieka jest drugi człowiek.

PRAWDZIWEGO PRZYJACIELA...

Przyjaźń. Czy jest na nią jakaś definicja? Raczej nie, każdy rozumie ją na swój sposób, dla każdego znaczy coś innego. Niektórzy uważają, że przyjaciela łatwo zdobyć. Przecież nasze życie wypełnione jest ludźmi i tak często kogoś poznajemy. Lecz czy ci wszyscy, których spotykamy są naszymi przyjaciółmi? Hmm...chyba nie. Przyjaciela trudniej zdobyć niżby się zdawało, mimo, iż nie ma żadnych szczególnych wymagań, co do niego, otacza nas tak wielu ludzi i tak wiele osób znamy.

Często mimo rozrywkowego trybu życia oraz długiej listy znajomych na różnych portalach internetowych jesteśmy zmuszeni do samotności. Nie mamy nikogo, kto usiadłby obok i samą swoją obecnością pocieszył w trudnych chwilach, kogoś, z kim można podzielić się radościami i smutkami, kogoś, kto akceptuje cię takim, jakim jesteś.

Chyba od zawsze pewne osoby były nam bardziej bliższe, inne mniej. Nawet przy samym zapoznaniu się i podaniu sobie ręki, do niektórych odczuwamy większą sympatię, lecz tak łatwo pomylić się a życie potrafi porządnie dokopać. Tak często zawodzimy się na kimś, komu ufaliśmy, kto nam wydawał się bliski i uczciwy, kto był naszym przyjacielem. Tak często widzimy tych „niby przyjaciół”, pomiędzy, którymi jest rywalizacja o oceny – szczególnie widoczna w sesji, rywalizacja o względy, chłopaka czy dziewczynę, prześciganie się, kto lepszy, fajniejszy i ładniejszy, „wyścig szczurów” nie wiadomo, o co i po co. A ludowe przysłowie: „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” staje się coraz bardziej realne.

Poznajemy wielu ludzi, mamy tak dużo znajomych i nie wszyscy zostają naszymi przyjaciółmi, lecz każdy człowiek wnosi coś do naszego życia. Każda osoba jest swego rodzaju przystankiem, pozwala dostrzec pewne wartości i nie raz daje nam nowy pogląd na wiele spraw, każda pozostaje w naszej pamięci.

I tak też już od najmłodszych lat mieliśmy kogoś, z kim dzieliliśmy foremki w piaskownicy, bawiliśmy się w berka, graliśmy w nogę czy klasy. Ale z wiekiem zapotrzebowania a raczej oczekiwania od przyjaźni urosły. Dorośliśmy a wraz z tym zmieniły się nasze „zabawy”, problemy, mając już pewne doświadczenie życiowe staramy się dawać z siebie więcej i oczekujemy więcej.

„Przyjaciel: nadal wierzy w Ciebie, choć już nikt inny nie wierzy, łącznie z Tobą samym; słucha, chociaż słuchał to już wiele razy; jest przy Tobie, gdy Ci się nie układa i nigdy nie mówi – A nie mówiłem?; pomaga Ci pozierać i skleić to, co stłukłeś.”

Monika Arabucka

Kotlec jest bliźki, czyli Siedlecka piwnica

Czwartek 13 listopada okazał się dniem pechowym dla naszej studenckiej tradycji. Tego dnia miała miejsce kolejna Siedlecka Piwnica, impreza, która powoli przygasa. Występy artystyczne ograniczyły się do scenicznych popisów Tomasza Salacha i Tadeusza Goca oraz Macieja Turkowskiego z niejaką Kasią. Ten, kto podobnie jak ja miał jeszcze strzępki nadziei na występy ciekawych gości musiał obejść się wyłącznie smakiem. Gwiazdami wieczoru byli sami gospodarze, z których ust popłynęły znane przeboje polskiej muzyki, m. in. Warszawa T.Love, Zanim pójde Happysad, czy Ale to już było... Maryli Rodowicz. Fani muzyki biesiadnej mogli posłuchać przeboju Rzeki przepłynąłem(Czarownica) a tęskniący za świętem studentów Akademii Podlaskiej hymnu I znowu Jackonalia są... Na tym w zasadzie należałoby skończyć relację z ostatniej piwnicy.

Warto jeszcze dodać, że publiczność zgromadzona w Sali Limes była silnie zdziesiątkowana i ograniczona głównie do mieszkańców akademika na ulicy Bema, którzy nawet nie musieli wychodzić na dwór, by dotrzeć na imprezę.

A gdzie reszta studentów, którzy ciągle narzekają na brak atrakcji? Może czekają na stypendia, ale w tym przypadku nie były one potrzebne, bo nawet opłaty symbolicznej złotówki nikt nie pobierał.

Smutnym wydaje się być to, co dzieje się z naszą studencką imprezą. Może powoli wymiera pokolenie studentów, którzy jesienne wieczory chcieliby spędzić przy dźwiękach gitary a nie tylko przed swoim telewizorem, czy laptopem w akademiku i na stacji, bądź też w najlepszym wypadku w barze. A może wina leży po stronie przebudowanego Limesu, który owszem świetnie spisuje się jako aula, ale jako sala koncertowa niekoniecznie? Pomimo jednak tych argumentów przemawiających na niekorzyść tej imprezy, warto zastanowić się, czy następnym razem nie wybrać się do Limesu, bo życia studenckiego nie tworzy nikt inny tylko my sami.

Paula

KOBIETA a MĘŻCZYŻNA

(pół żartem pół...serio)

Co nas oddala, a co przybliża? Różnice pomiędzy kobietą a mężczyzną chyba od zawsze fascynowały ludzkość. Gdy dowolnej osobie zadamy proste pytanie: Czy według ciebie kobieta i mężczyzna różnią się od siebie? Każdy bez namysłu wyliczy, co najmniej kilkanaście różnic, dotyczących charakteru, sposobu bycia a także sposobu myślenia. Powszechnie panuje opinia o tym, że mężczyźni mają ściśle umysły – a więc predyspozycje do zajmowania się naukami ścisłymi – a kobiety umysły humanistyczne.

Przyjrzyjmy się kilku podstawowym różnicom (których nie ma się co oszukiwać. .nie unikniemy więc pozostaje je po prostu zrozumieć, mimo, że czasem to nie takie proste:))

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Pomimo zmian, jakie zaszły w społecznej pozycji kobiet, mężczyzna króluje w życiu publicznym. Kobieta chroni ognisko domowe. Poczucie władzy i zadowolenia czerpie z wychowywania dzieci i dbania o dom.

EMOCJE

Mężczyzna ma wielkie trudności w wyrażaniu uczuć. Intymność równocześnie zachęca go i przeraża. Odkrywanie emocji - zgoda, ale jeśli można przy tym zademonstrować swą władzę. Kobiecie słowa przynoszą ulgę. Zwierzając się, kobieta zgłębia swe uczucia i uczy się je oswajać.

PRACA

Dla niego praca to symbol mocy, źródło władzy, atut w uwodzeniu. Mężczyzna może się dla niej poświęcić. Kobieta prawie nigdy nie podporządkowuje życia prywatnego pracy.

POTRZEBY UCZUCIOWE

Dla niego być kochanym oznacza mieć wsparcie i być podziwianym. Bez codziennej dawki zachęty ginie w oczach. Kobieta potrzebuje dowodów miłości: miłych gestów, zrozumienia...

STRATEGIA UWODZENIA

Mężczyzna to myśliwy, który wybiera swą ofiarę. To do niego należy inicjatywa i pierwszy krok. Kobieta, świadoma swego czaru, wysyła pierwsze sygnały. Bezpośrednie zachęty stosuje rzadko.

WIERNOŚĆ

Dziewięciu na dziesięciu mężczyzn uważa wierność za podstawowy warunek szczęścia we dwoje. Co nie przeszkadza połowie z nich popełnić kilku niewłaściwych kroków ... Ona generalnie jest raczej wierna.

ZERWANIE

Mężczyzna woli zostać porzucony ... Często powodem jest tchórzostwo, lęk przed odpowiedzialnością. Taktyka: pozwolić, aby życie toczyło się swoim torem, aż dojdzie do całkowitego zniszczenia związku. Kobiecie znacznie trudniej

jest zaakceptować życie w kryzysie. Jeśli nie może uratować związku, w końcu przejmuje inicjatywę i mówi: żegnaj!

Różnice wrodzone:

MÓZG

Kobietom jest trudniej oddzielić emocje od rozumowania. Z tego powodu mężczyźni są lepsi w rozwiązywaniu abstrakcyjnych zadań matematycznych. Dzieje się tak, dlatego, że kobiety do ich rozwiązywania używają lewej, odpowiedzialnej za funkcje werbalne, półkuli. Mężczyźni do rozwiązywania tych samych problemów używają prawej półkuli, która jest odpowiedzialna za funkcje wizualne.

ZMYŚL ORIENTACJI

Mężczyzna bardziej efektywnie wykorzystuje prawą część swojego mózgu. Dlatego możesz mu zaufać, jeśli trzeba zorientować się w zawitej sieci dróg na mapie. To samo dotyczy matematyki: hiperbole, krzywe opisywane parametrycznie - to jego domena. Kobieta wybiera kierunek raczej przedstawiając sobie wizualnie szereg punktów odniesienia: "Za piekarnią na prawo, potem przed światłami ..."

HORMONY

Jego podstawowy hormon to testosteron - hormon bitności, wigoru, gwałtowności. Mężczyzna ma go 20 razy więcej niż kobieta. Kobieta nie posiada zbyt wiele testosteronu, za to jego brak wyrównuje oksytocyna, hormonem łagodności, który odgrywa dużą rolę w instynkcie macierzyńskim, wybuchach czułości i przyjmowaniu postaw ugodowych

Z pewnością tych różnic między nami jest znacznie więcej i każdy z nas każdego dnia indywidualnie się o tym przekonuje, ale pamiętajmy ze sekret udanego związku tkwi w tym, aby chcieć i starać się rozumieć, aby czasem z przymrużeniem oka spojrzeć na niektóre sprawy, bo nie ma co ukrywać- różnimy się i nic tego nie zmieni, starajmy się to po prostu zaakceptować a z pewnością unikniemy niepotrzebnych konfliktów i nieporozumień. Dziewczyny pozwólcie czasem swojemu facetowi wyjść na piwo z kolegami nie zasypując go milionem sms-ów gdzie jest co robi i o której wróci. Chłopaki nie wybuchajcie zazdrością kiedy wasza dziewczyna uśmiechnie się czasem na dyskotecę do jakiegoś przystojniaka ona musi czasem przypomnieć sobie, że jest atrakcyjna też dla innych .

Prawda jest taka, że każdy szuka tej swojej przysłowiowej drugiej połówki, i że jedni bez drugich żyć nie umiemy. Ile razy to już razy większość z nas powtarzała w myślach „nienawidzę ich wszystkich” „więcej nie próbuję” . a jednak pojawia się ktoś nowy kto pasuje bardziej lub mniej i drogą prób i błędów znajduję się w końcu ten ktoś z kim dzielące nas różnice już nie drażnią, nie złością, staramy się je rozumieć

OBSERWACJE

a czasem nawet polubić bo chyba nudno byłoby gdyby nic nas nie dzieliło, nie bylibyśmy w stanie się zaskakiwać nawzajem.

Chłopaki, podobno serce kobiety jest jak zamek, do którego prowadzi wiele bram, a każdą otwiera inny klucz. Oferujemy wam zatem gotowy plik kluczy, do was należy już tylko sprawdzić, który pasuje do serca waszej wybranki:)

UCZCIWOŚĆ

Przede wszystkim musisz być po prostu uczciwy. Jeżeli obiecałeś, że zadzwonisz, to nie ściemniaj tylko dzwoń. Uczciwość jest kluczem, którego należy używać wyjątkowo umiejętnie. Szczególną ostrożność zachowaj przy wyrażaniu opinii na temat ciała i stanu ducha wybranki. Jako uczciwy gentleman, w wątpliwej kwestii kłam jak z nut.

PRAWDOMÓWNOŚĆ

Mów prawdę, a jeżeli musisz skłamać, zrób to inteligentnie. Pamiętaj, że każde kłamstwo na którym wybranka Cię przyłapie jest jak zakręt, który później trudno wyprostować. Upiecze Ci się raz, może dwa. Później wybranka dojdzie do wniosku, że tak nadszarpniętego zaufania nie można w żaden sposób posklejać. Naturalnie wszystko zależy od kalibru tych krętałów, ale lepiej nie ryzykować.

CIERPLIWOŚĆ

Przezorny zawsze ubezpieczony - głosi popularne przed laty hasło. W tym względzie kobiety lubią wystawiać mężczyznom na ciężką próbę. Kobiety cenią sobie cierpliwych mężczyzn, zarówno w postaci cierpliwych słuchaczy, cierpliwych adoratorów jak i cierpliwych towarzyszy podczas zakupów.

POCZUCIE HUMORU

Życie jest humorystyczną opowieścią dla inteligentnych. Powagę zachowują tylko Ci, którzy jej nie rozumieją. Jako pogodny mężczyzna sprawisz wrażenie człowieka stojącego po słonecznej stronie życia. Twój optymizm będzie miału kobiet większe wzięcie niż przeladowane konto ponuraka.

WIERNOŚĆ

Kobiety domagają się wierności! Tak już są zaprogramowane. Ale nie łudź się, jeszcze żaden mężczyzna nie podbił niewieściego serca samą wiernością, a wierność w pojedynkę jest nudna. Aby wierność została w pełni doceniona, konieczne należy ją przyprawić czymś pikantnym. Szczególnie wyrafinowany efekt osiąga się w duecie z zazdrością. A więc postaraj się zasłużyć w oczach wybranki na opinię opiekuna, partnera, na którym można polegać.

PEWNOŚĆ SIEBIE

Upór, który tak intryguje kobiety, opiera się na przekonaniu, że prędzej czy później mężczyzna zdobędzie swoją wymarzoną. "I tak będziesz moją" - powiedz tonem nie dopuszczającym jakichkolwiek dyskusji, ale bez cienia lekceważenia, jednocześnie głęboko zaglądając w oczy.

Pożądany efekt to gdy "zatka" ją z wrażenia. Jest to jak iskra zapalająca lont. Później, to już reakcja łańcuchowa. Kobieta prawdopodobnie ogarnie radosny niepokój i twoja zwycięska poza nie da jej spokoju. "Skąd on ma taką pewność, że mnie zdobędzie?" W kobiecej głowie zaczyna bujać wyobraźnia,

CZUŁOŚĆ

Czułości nigdy za dużo, serwuj więc ją bez obawy o przedawkowanie. Czułość jest wśród panów tak rzadką cechą, a wśród pań tak pożądaną, że różnica między popytem a podażą otwiera nieograniczone możliwości. Tak więc weź wybrankę za rękę, gdy idziecie razem przez miasto, nie wstydź się ją pocałować - bo a nóż ktoś to zobaczy, czy powiedzieć jej, że ją kochasz - bo ktoś usłyszy. Gdy ona zauważy, że jesteś względem niej czuły, to kolejny plus dla ciebie.

DELIKATNOŚĆ

Jesteś w błędzie myśląc, że delikatność nadszarpnie

twój image twardziela. Kobiety chcą być przytulane, głaskane, pieszczone. Wykorzystaj to, bo są to takie chwile w których nigdy żadna kobieta nie poskarży się na dominację mężczyzny - wręcz jej pożąda. To ona chce być tą małą istotką, którą mężczyzna otoczy troskliwym ramieniem.

Zatem do dzieła Panowie, być może ta właściwa osoba gdzieś tam czeka, starczy tylko dopasować klucz do jej serca a najlepiej użyć wszystkich łącznie:)

Na koniec chyba najtrafniejsza recepta na udany związek:

Aby być szczęśliwym z mężczyzną, trzeba go bardzo dobrze rozumieć i trochę kochać. Aby być szczęśliwym z kobietą, trzeba ją bardzo kochać i w ogóle nie próbować zrozumieć.

Ula Abram



ESTETYKA ZWIĄZKU EMOCJONALNEGO W RELACJACH KOBIETA – MĘŻCZYZNA

Związek między kobietą a mężczyzną oparty na uczuciach jest bardzo trudną kwestią zarówno dla jednej, jak i dla drugiej strony. Konflikty zachodzące pomiędzy jednostkami związku zazwyczaj prowadzą do wyniszczenia jednej lub drugiej ze strony, bywa także tak, że obie strony czują się wyniszczone i zniewolone przez drugą osobę bliską jej sercu. W tej nader krótkiej pracy postaram się przedstawić sposoby odbierania konfliktów przez obie ze stron związku męsko dam-

OBSERWACJE

skiego, postaram się także w prosty obrazowy sposób dać radę na to, aby w ich związek tętnił życiem radością i miłością.

Zaczynając od kobiet chciałbym pokrótce przedstawić sposób odbierania konfliktów, oraz braku uwagi, okazywania miłości ze strony mężczyzny.

Kobietę i mężczyznę możemy postawić, tak jakby na szali jedno z jednej, drugie z drugiej strony. Sytuacja krytyczna zaczyna się w momencie, kiedy szala przechyli się na którąś ze stron, nieważne, na którą, ponieważ w obu sytuacjach obie osoby czują się poszkodowane, niezależnie od tego, kto jest winny a kto nie. Już to rozjaśniam.

Kobieta emocjonalnie jest słabsza od mężczyzny, nie potrafi sama się dowartościowywać, osoba druga powinna sukcesywnie podbudowywać tą piękniejszą, bez dwóch zdań, ludzką cześć naszego globu, w przeciwnym razie szalka zaczyna się przechylać na stronę mężczyzny.

W takiej sytuacji ON przestaje zwracać uwagę na nią, bo „po co?” przestaje się z nią liczyć coraz bardziej, zaczynają go denerwować wszystkie listy, sms-y, słowa, łzy płynące od niej. Ba pozwoliłbym sobie nawet stwierdzić, że kobieta przestaje mieć dla niego jakąkolwiek wartość, ponieważ się czepia, nie daje spokoju, kontroluje go. Właśnie wtedy ona próbuje pokazać, że jest obok niego, żeby w końcu ON spojrzał na nią. Kiedy tak się nie dzieje, ona dalej pisze, prosi, błaga o Miłość, której to ON jej nie daje.

Największy problem zaczyna się wtedy, kiedy szalka zaczyna coraz bardziej, bardziej i bardziej przechylać na jego stronę. Problemy i złość narastają u obu osób z tym, że (patrzac obiektywnie) jedna osoba w tej sytuacji jest bardziej poszkodowana od drugiego.

W sytuacji, kiedy szalka zaczyna przyjmować pozycję pionową, ONA sięga dna, sama już sobie nie radzi ze sobą, nie może spać, myśleć trzeźwo, rozkleja się w najmniej spodziewanym momencie, płacze z byle powodu, On jeszcze bardziej się denerwuje i związek się rozpada, co gorsze jedno i drugie czuje się pokrzywdzone, Ona mówi, że była niedoceniana, a ON, że cały czas ta ona się mnie czepiała, nie dawała spokoju, nie dawała chwili wytchnienia.

Odwracając sytuację, kiedy szalka przechyliła się na stronę kobiety, kiedy to kobieta bez powodu zatrzymuje swojego faceta przed spotkaniem ze znajomymi, kiedy zabrania mu wszystkiego, co „kochał” robić do tej pory, kiedy bierze go pod przysłowiowego pantofla, on zaczyna się zamykać w sobie, przestaje mieć własne zdanie, przestaje reagować na jakiegokolwiek słowa ludzi z zewnątrz, ma dosyć życia, czuje się uciemniony, zniewolony w własnym domu, czuje presję psychiczną, że jak coś zrobi nie tak to jego Pani będzie zła na niego, a sytuacja, w której on się znajduje jeszcze bardziej się pogorszy.

Oczywiście sytuacja kobiety jest podobna jak u mężczyzny, kiedy to on był „na górze”. Kobieta zaczyna się denerwować na swojego partnera, że nie ma własnego zda-

nia, że siedzi cicho, że nic nie potrafi, że nic się nie odzywa, że jest nikim, mówi np., dlaczego wzięłam sobie takiego nieudacznika. Wtedy mężczyzna jeszcze bardziej zamyka się w sobie i przestaje, w zasadzie normalnie funkcjonować, boi się swojej Pani jak najgorszego koszmaru nocnego.

A szala powoli w czasie takich zajęć chyli się ku zagładzie wewnętrznego „ja” mężczyzny, on przestaje myśleć twórczo, niszczy „umiera”.

W momencie, kiedy szala uzyska pozycję pionową, podobnie jak w sytuacji opisanej już wcześniej, związek się rozpada i podobnie jak wcześniej oboje myślą, że to wszystko wina tej drugiej osoby ze związku.

Tak jak na wstępie napisałem postaram się dać bardzo prostą radę tym wszystkim, którzy nie potrafią się dogadać z partnerem tudzież partnerką.

Kwestia przedstawia się dosyć prosto, ale wdrożenie jej w życie jest okrutnie ciężkie, tak samo jak dwójce osób powiązanych ze sobą w jakiś „dziwny” sposób, może to przez strzałę szalonego Amora, albo też z innego powodu, stwierdzić, kto jest winny tym wszystkim problemom, konfliktom, waśniom zachodzącym w ich związku.

Tak jak już mówiłem zasada jest prosta. Najważniejsze w życiu obojga kochanków jest to, aby być na równym poziomie przedstawionej szalki, równie ważne jest, to żeby obie osoby w bardziej lub mniej sformalizowanym związku, starały się utrzymać ten poziom jak najdłużej, taka szalka zawsze się waha, nie ma tak, że wszystko jest jak w bajce, o miłość trzeba walczyć, jak o Honor, którego w obecnych czasach każdy z nas ma coraz mniej, (ale to już inna bajka).

Kiedyś usłyszałem, od starszej kobiety żyjącej w dłuższym już związku małżeńskim, który to od niedawna doczekał się wnuków, bardzo mądre słowa na to, aby tą „szalkę” utrzymywać przez całe życie w pozycji bliskiej poziomowi, o procentowej równowadze przechyłów w jakimś określonym odcinku czasowym, zarówno na stronę Jego czy Jej, a mianowicie (tu cytat): „NAJPROSTSZYM SPOSOBEM NA ZROZIUMIENIE DRUGIEJ OSOBY, W TOWIM PRZYPADKU ZROZIUMIENIA TWOJEJ KOBIETY, JEST POSTAWIENIE SIĘ NA JEJ MIEJSCU W MOMENCIE JAK ONA W JAKIEJŚ SYTUACJI MA DO CIEBIE PRETENSJE”, to nie koniec, „ORAZ SPRAWDZENIE JAK TY BYŚ SIĘ CZUŁ JAKBY ONA TAK Z TOBA POSTĄPIŁA”.

Myślę, że to, co napisałem powyżej, jest w stanie rozjaśnić przyczyny i skutki konfliktów zachodzących pomiędzy mężczyznami kobietami, oraz pozwoli na bardziej estetyczne podejście do drugiej, tej kochanej osoby.



Wakacyjne wojaże!

Wakacje, ach te wakacje... Po raz kolejny odwiedziłam Zieloną Wyspę, a może lepiej byłoby nazwać ją Wyspą Emigrantów? W Dublinie byłam po raz drugi :D tym razem na dłużej, na 4 miesiące. Były lepsze chwile jak i te gorsze. Tak jak i w tamtym roku musiałam się „nagimnastykować” aby dostać pracę. Przez 10 dni roznosiłam CV, wysyłałam mailem, pocztą, a także chodziłam na interview. Gdy byłam w sklepie „Spar” zadzwonił telefon w sprawie pracy. Umówiłam się na spotkanie w sprawie pracy za godzinę, pobiegłam do domu aby stosownie się ubrać. W sali, w której czekałam na rozmowę było już sporo osób (okazało się, że to też są Polacy). W czasie rozmowy z szefem Jackiem okazało się, że również jest Polakiem, ale rozmawialiśmy tylko i wyłącznie w języku angielskim. Używanie języka polskiego było ZAKAZANE!!! Pomyślałam sobie: „Co za kretyn z tego Jacka!”. Ale dostałam tą pracę. Pracowałam na budowie przy pracach porządkowych. Wcześniej jednak musiałam przejść kurs „Safe Pass”- odpowiednik polskiego BHP. Zdałam banalny egzamin uzyskując licencję na legalną pracę na budowie na 5 lat.

Pracowałam w firmie-Building Staff Solutions przez 2 tygodnie. Niestety była to praca sezonowa. Udało mi się jednak, z ramienia tej firmy, jeździć raz w tygodniu na kilka godzin do pracy dorywczej. Następnie byłam bez pracy 2 tygodnie. Po jakimś czasie los się do mnie uśmiechnął. Znajoma „załatwiła” mi pracę w centrum handlowym, nie tak, jak w zeszłym roku przy sprzedaży, ale przy sprzątnięciu.

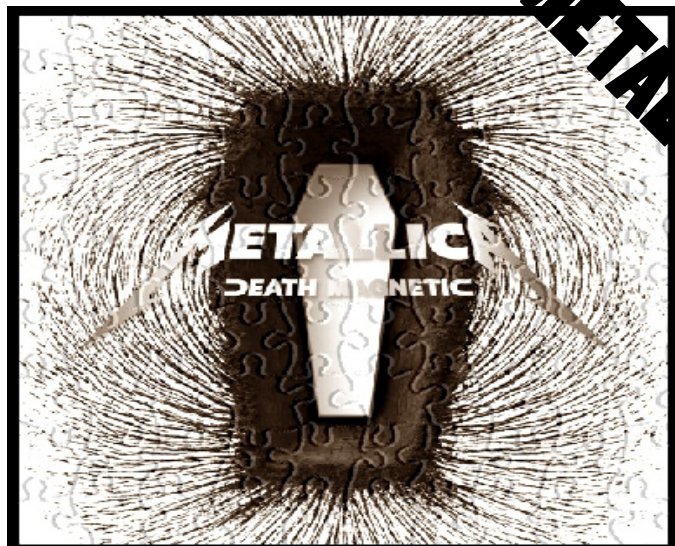
Pracowałam tak dwa miesiące. Przez pierwszy

miesiąc tylko dwadzieścia godzin tygodniowo, czyli na pół etatu. Kolejne tygodnie pracowałam już na cały etat, ale w innym miejscu – w centrum handlowym na obrzeżach miasta. Był to całodobowy sklep, w którym pracowało wielu Polaków, na różnych stanowiskach. Miałam wielu znajomych wśród Litwinów, Gruzinów, Mołdawian. Byłam jedyną Polką w ekipie sprzątającej, jednak nie jedyną w sklepie. Było sympatycznie. Zazwyczaj kończyłam pracę o 22, ale zanim dojechałam do Dublina 1 (miejsca, w którym mieszkałam), była prawie 23. Zmęczeni całym dniem pracy mieliśmy jednak ochotę na odrobinę relaksu:D. Wraz z koleżanką Nataszą z Mołdawii i kolegą Dimą, siadaliśmy nad rzeką i sączyliśmy Cidera. Dzieliłiśmy się opowieściami o naszych kulturach i obyczajach w naszych ojczystych krajach. Dowiedziałam się, że Mołdawia słynie z gotowanych raków, które są ponoć wyśmienitą przekąską do piwa. Próbowaliśmy im wytłumaczyć, co to jest bigos, ale myślę, że średnio mi to wyszło.

Mimo wszystko miło wspominać spędzony tam czas. Poznałam wielu interesujących ludzi, o ciekawej osobowości. Cieszyłam się jednak, że wracam do kraju. Teraz, z perspektywy czasu brakuje mi Dublina, a zwłaszcza tych ludzi, z którymi pracowałam. Myślę, że za rok już nie pojedę do Irlandii (pewnie wymyślę inne miejsce mojej nowej przygody). Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś zawitam choć na kilka dni do miasta, w którym przeżyłam wiele przygód:).

Mexico





METALLICA - DEATH MAGNETIC

Zespół Metallica ma niewątpliwie jedną z największych grup fanów na całym świecie, można ich liczyć w milionach ale żaden zespół na świecie nie aż tak podzielonych fanów jak właśnie kwartet z Kalifornii. Jedni uważają, że Metallica „skończyła się” pod koniec lat 80’tych, po wydaniu „... And Justice For All”, inni że w połowie lat 90’tych przy okazji zmiany image’u i wydania płyt „Load” i „Reload”, jeszcze inni koniec kapeli zwiastowali po usłyszeniu miłego, nudnego i monotonnego ale najambitniejszego pod względem tekstów „St. Anger”. Najbardziej radykalna i za razem najmniejsza grupa uznaje, że wszystko co zespół wydał po pierwszej płycie („Kill’em All”) to komercja. Jeszcze „gorzej” wypada to wszystko w wydaniu „ekspertów”... Lars Ulrich to jak zwykle słaby perkusista, James Hetfield to beznadziejny wokalista i jeszcze gorszy gitarzysta a Kirk Hammett gra tylko proste solówki i proste riffy. Nie obrywało się tylko basistom bo ci byli zawsze w miarę przyswajalni. Swoją drogą jeśli 3 kompletnych beztalenci tworzy od prawie 30 lat jedną z najpopularniejszych i najślawniejszych kapel to coś muszą jednak w sobie mieć... Nie mniej jednak, jeśli wychodzi nowe wydawnictwo zespołu-legendy, któremu przypisuje się stworzenie nowego gatunku w ciężkim graniu, zwanym trash metalem każdy musiał tego posłuchać...

Tak oto po 5 latach od wydania swego ostatniego albumu Metallica wypuściła swoje nowe dziecko pod nazwą „Death Magnetic”. Przed premierą muzycy zespołu zapowiadali powrót do grania z lat 80’tych. Ponad godzina grania rozbita na 10 kawałków, pokazuje że Metallica nie umarła i ma się dobrze, a nawet bardzo dobrze. Z tym odwołaniem i powrotem panowie nie żartowali i cofnęli się o 20 lat wstecz zapodając słuchaczom powrót do lat swojej świetności. „Death Magnetic” można nazwać pomostem łączącym dwa inne albumy „... And Justice For All” i „Metallica”, chociaż można usłyszeć również podobieństwa do epokowego już „Master Of Puppets”.

Album otwierają dwa szybkie i typowe dla stylistyki zespołu „That Was Your Life” i „The End Of The Line”, szybkie i drapieżne utwory, które z powodzeniem można wrzucić na jedną z pierwszych płyt zespołu. Następnie buntowniczy i „głośny” „Broken Beat And Scarred”. Czwarty utwór to singiel „The Day That Never Comes”, przypominający takie legendarne utwory jak „One” czy „Fade To Black”, czyli spokojny początek, powolne rozkręcanie się aż tu w końcu 3 minuty porządnego gitarowego grania, które dość szybko i na trwałe wpada w ucho. Kolejne dwa kawałki to typowe thrash’we granie, mocne i mięsiste z mocnym wokalem. Jedyna ballada na tejże płycie to „The Unforgiven III”, jednak dwie pozostałe części przypominają tylko klimatem a reszta to zupełnie inna i może nawet lepsza bajka. „The Judas Kiss” i zamykający płytę „My Apocalypse” to dobre i mocne kawałki ale sprawiają wrażenie jakby panowie zaczęli się powtarzać.... Pomiędzy nimi znajduje się 10 minutowy, instrumentalny kolos „Suicide & Redemption”, którego można słuchać z innymi instrumentalnymi kawałkami jak chociażby „Orion” czy „The Call Of Ktulu” i nie poznać się że to ich o 20 lat młodszy brat...

Podsumowując... album bardzo dobry, chłopaki pokazali że potrafią nagrać jeszcze dobry materiał. Płytką ma natomiast drobny minus... perkusja Ulrich’a, wokal Hetfield’a oraz proste riffy i solówki Hammett’a :P

40 bez cztery

(luźne i luźniejsze refleksje o studiowaniu filologii polskiej na pierwszym roku :)

Zajmując się studiami filologicznymi nie sposób nie zetknąć się z pojęciem humanizmu.

Wypracowanie tego pojęcia, po wcześniejszym odkryciu Idei Człowieczeństwa, swoją doniosłością zrównuje się ze znaczeniem przewrotu w naukach astronomicznych, jakiego dokonał Kopernik, a nowożytniej filozofii Kartezjusz. Gdyby chcieć porównać studia humanistyczne z humanizmem można wspomnieć o tym, jak w XII w. doktorzy i teolodzy z Chartres, porównywali filozofię scholastyczną z filozofią starożytną – do metafory karła i giganta. Utało się wówczas przekonanie, że mogą widzieć (wiedzieć) więcej od samego olbrzyma, dzięki temu, że stoją na jego

barkach (wiedzy Platona, Arystotelesa np.). To przy humanizmie nawiązanie chyba tym właściwsze, bo przecież w Chartres (ostoi scholastyki) nauczali w swoim czasie najpierwsi humaniści (myślący filologicznie) wieków średnich, rozumiejący życie i potrafiący żyć iście po platońsku, nie prowadząc jałowych dysput ani marnych spekulacji pozbawionych jasno określonego celu.

Może my wszyscy, zgłębiający filologię dziś, możemy podobnie rozumieć przedmiot naszych studiów? :)

A teraz do rzeczy. Bo rzecz miała być o liczbie 40, czyli o popularności kierunku filologii polskiej na pierwszym roku Akademii Podlaskiej, czyli o humanizmie na Podlasiu:) . W roku akademickim 2008/2009 studentów jest mniej niż było przygotowanych miejsc: pierwszych - czterdziestu, drugich było 90? W połowie sierpnia na studia zarejestrowało się około 20

osób... Mocno zastanawia mnie dlaczego tak mało nas jest? Dlaczego wielu młodych Polaków mało wadzi nieznanostwo kultury swojego ('bogatego', 'starego') kraju? Mądre głowy rekomendują, że znajomość języków (i) kultury brytyjskiej, niemieckiej, hiszpańskiej czy rosyjskiej to dobra 'inwestycja w siebie' – pomoże w 'karierze', być może, ale dlaczego ktoś równocześnie nie promuje Polski w Polsce?

Co jest ważniejsze: umysłowa tożsamość czy materialny dobrobyt?

Hmm... Krąg podejrzanych, w związku z wywołaniem tej mentalnej epidemii (promocja materializmu w miejsce humanizmu i indoktrynacja ateistycznej wizji

świata), jest dość szeroki, ale pozwolę sobie na kilka słów o nauce, globalnej kulturze i gdzieś tam w tle o gospodarce.

O tym, że (ogólnie) kierunki humanistyczne 'pełne są' studentów nie trzeba nikogo przekonywać, wystarczy sięgnąć po dane statystyczne polskich uczelni i sprawdzić ilu jest chętnych do studiowania np. psychologii czy pedagogiki – na większych uczelniach t.j. nawet 20 osób na jedno miejsce. Jednakże aby otrzymać naprawdę dobrą posadę po takich studiach, trzeba mieć dyplom którejś z większych właśnie uczelni, a ponieważ humanistów jest już dość na rynku pracy, tym samym uczelnie takie, jak AP, mogą spotykać się z tak małym zainteresowaniem human-

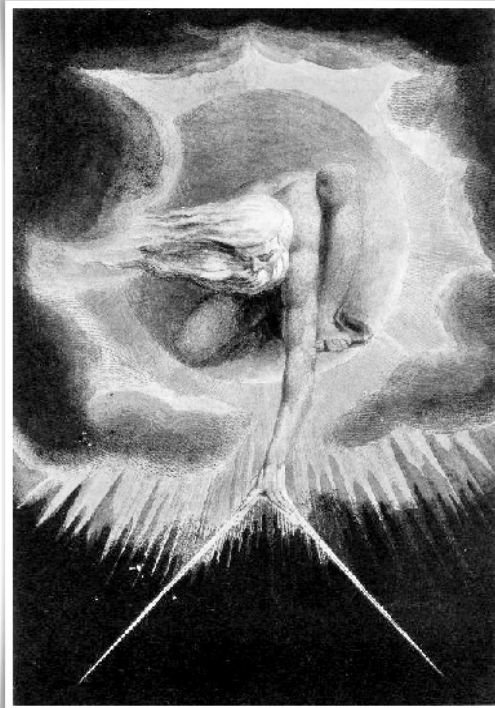
istycznych kierunków studiów ze strony przyszłych studentów, że (może) ledwie udaje się wystartować z pierwszym rokiem, o studiach zaocznych czy wieczorowych zapominając zupełnie...

Nabrak ofert pracy narzekać za to nie mogą absolwenci uczelni technicznych. Zapotrzebowanie rynku pracy na inżynierów jest w tym momencie ogromne, głównie za sprawą tego, że dotychczas młodzi ludzie częściej wybierali ciekawsze, 'przyjaźniejsze człowiekowi', nieodpłatne (w Polsce zagwarantowane konstytucyjnie - pod warunkiem, że w trybie dziennym) wyższe studia humanistyczne lub im pokrewne, aniżeli ścisłe, matematyczno-fizyczne kierunki na politechnice.

Lecz obecny w świecie, już od wielu lat, trend nieskończenie

rosnącej wydajności i coraz niższych kosztów produkcji, wymógł na ludzkości kwalifikacje techniczne, inżynierskie... Po wiekach cywilizacji teocentrycznej, następnie antropocentrycznej, przyszedł czas na kulturę scjentocentryczną – taką, w której tylko materialny wszechświat jest prawdziwy - złożony z niezliczonej ilości układów i ich podukładów podukładów, jest oczywisty - w przeważającej części przewidywalny, obliczalny, zmierzony i opisany. Świat wyobrażony jako mechanizm zegarka, a zegarmistrzem, jego konstruktorem jest sam człowiek (!!)

To wszystko oczywiście tylko w ramach ' naukowego aparatu badawczego' - jeśli czegoś ów



aparatus nie obejmuje, to coś nie istnieje. Niezbyt logiczne postępowanie, ale niestety bardzo powszechne, w kulturze, jak zawsze, napędzanej przez pieniądź, dziś jednak na niespotykaną dotąd skalę - w ogólnosięwiatowym systemie gospodarczym (E.U., W.T.O., G8, Bank Światowy, koncerny, spółki giełdowe, itp., itd.).

Rozwijają się technika, nie sztuka – ta więdnąc, usycha (twórczość kulturalna we właściwym rozumieniu znaczenia tego słowa, czyli z pewnością bez popkultury). Daleki jestem od twierdzenia, że nauka to zło – przeciwnie, twierdzą, że jest ona obrazem potęgi ludzkiego intelektu, lecz człowiek to też dusza, czyli m.in. uczucia, a że nie może być miarodajnym coś jednostronnego, zatem 'przyrodniczy' (materyalistyczny, deterministyczny) światopogląd jest światopoglądem fałszywym, tzn. niepełnym.

Tutaj całość jest wytyczona i równa się sumie wszystkich swoich składników, a człowiek równa zbiór reakcji na bodziec, ewentualnie podatnik, a przecież radykalizm czy fanatyzm w żadnym razie nie może tłumaczyć rzeczywistości w sposób zgodny z prawdą (rzeczywisty); może ułatwiać orientację w przestrzeni, jednak przez każde wykluczenie danej idei a priori, opieczętowanie umysł katalizatorem – pewne, może nawet i najważniejsze, obszary życia znajdują się nie na marginesie, lecz zostają ukryte i nieuświadomione gdzieś głęboko 'w nerkach' lub na pięcie...

Jesteśmy za to 'wolni' (tak jak wolny jest rynek albo słowo – ideologiczna farsa... :/), tyle tylko, że do wyboru zasadniczo mamy dwie możliwości: 1) zarabiać pieniądze, wydawać pieniądze, pomagać gospodarce 'robić' pieniądze, niewiele myśleć o realnych przyczynach i skutkach, a o tym co nas nie dotyczy wcale - wtedy wszystko będzie dobrze. 2) zauważyć wszystkie cienie obecnej cywilizacji, głośno protestować i umrzeć, bo krytyka pewnych, w założeniu już najogólniej mówiąc, niesprawiedliwych reguł życia społecznego, politycznego czy ekonomicznego równoznaczna jest z intelektualnym samobójstwem - staje się wtedy po stronie barbarzyńskiej 'osi zła', regresu 'technokracji' i wymierzonego w demokrację 'terroryzmu wewnętrznego'...

Mam nadzieję, że istnieje trzecia, złota, syntetyczna, środkowa możliwość... (masz na to pomysł? - pisz do nas: kurier.ap@wp.pl)

„Ceną wolności jest ciągła czujność.”

„Zwiększa się światła majątek, lecz coraz bardziej znika człowiek.”

Konkluzja: to dość przykre i groźne dla człowieczeństwa, że tak mało młodych ludzi chce podjąć studia na kierunku filologii polskiej (studia ściśle humanistyczne w odhumanizowanym świecie). Ale bez obaw, jest nas 'cztery dziesięci' - bez cztery i Tradycja-Giganci z(a) nami :)

Maz (i Nieśmiertelny Jak Każdy)

11 [czwartek]

Otwarcie wystawy fotografii Marcina Gorzdzowskiego „Portret zwierzęcy”

Galeria Fotografii FOKUS, godz. 18:00

12 [piątek]

► Uroczyste podsumowanie Obchodów Roku Zbigniewa Herberta w Siedlcach. Konferencja popularnonaukowa.

Sala Biała, godz. 11:00

► Koncert zespołów

PODOBA MI SIĘ, SunFlowers, Voodkatonic

Sala Podlasie, godz. 19:00

13 [sobota]

Europejskie spotkania Chóralne; Koncert Chóru miasta Siedlce i Dziewczęcego Chóru „Gloria” z Rosji

Kościół Św. Józefa godz. 18:00

14 [niedziela]

„Pamiętajmy o Aniołach”

Koncert poetycko – muzyczny.

„Anioł w poezji” – Milena Madziar, Robert Protasiewicz

Pieśni i piosenki o aniołach – Anna Rogowiec, Adam Domagała, Tomasz Wojtuś

Sala Biała, godz. 11:00 ; 14:00

19 [piątek]

► „Luztracja”

EXCLUSIVE POLSKA na IV pory roku; koncert Formacji Tańca Nowoczesnego „Luz” połączony z promocją kalendarza firmy EXCLUSIVE POLSKA /Mecenas Siedleckiej Kultury 2007/ z fotografiami tancerzy FTN „Luz”

Sala Biała, godz. 17:00

21 [niedziela]

Wigilia na placu

Plac gen. Sikorskiego, godz. 11:00; 14:00

28 [niedziela]

”Pod Pegazem” – emisja programu Miejskiego

Ośrodka Kultury

TV SIEDLCE, godz. 16:00

więcej informacji: www.mok.siedlce.pl

oprac. Klaudia Gmitrzak
Promocja i reklama MOK w
Siedlcach

ROZKŁAD JAZDY DA



św. Józefa)

piątek:

- Spotkania przygotowujące do wyjazdu na Europejskie Spotkanie Młodych w Brukseli – 19:45 (sala nr1)
Jak wiemy, listopad jest miesiącem modlitwy za zmarłych. Tradycją jest, że gromadzimy się na wspólnej modlitwie za zmarłych profesorów, pracowników i studentów naszych siedleckich uczelni. W środę, 5 listopada. O godz. 19:00 odprawiona została w tej intencji Msza św., a potem udaliśmy się na cmentarz, by tam dalej trwać w modlitwie.
Dnia 6 listopada odbyły się wybory do Zarządu SKMA. W skład Zarządu weszły następujące osoby:
 - Prezes – Katarzyna Steszuk
 - Wiceprezes – Anna Strzeżysz
 - Sekretarz – Piotr Szczepaniak
 - Skarbnik – Urszula Polak

Najbliższe spotkania w DA:

- 25 listopada – dyskoteka (godz. 21:00)
- 8-10 grudnia – rekolekcje adwentowe
- 16 grudnia – wigilia
- 17 grudnia opłatek uczelniany (godz. 17:00)

Wszystkich chętnych zapraszam do zaglądania na stronę internetową DA.

www.dasiedlce.pl

Cieszę się bardzo, że Duszpasterstwo Akademickie znalazło swój kącik w uczelnianej gazecie „Kurier”. Jest to pierwszy artykuł o nas, dlatego chcę powiedzieć, że DA zrzesza studentów ze wszystkich uczelni wyższych w Siedlcach. W ramach duszpasterstwa działa grupa Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Przymierze” (SKMA), do której należą studenci uczęszczający do DA.

Tydzień działalności duszpasterskiej otwiera niedzielna Msza św. o godz. 19:00 w akademiku nr 4 na ulicy Żytniej 17/19. Msze św. o godz. 19:00 (tzw. „Dziewiętnastki”) odprawiane są od pon. do pt. w kaplicy DA. Po eucharystii w każdy dzień tygodnia studenci gromadzą się na następujących spotkaniach:

poniedziałek:

Studium przedmażeńskie - „Miłość wszystko przetrzyma” – 20:00 (sala nr2)

Kurs gry na gitarze – 19:45 (sala nr3)

Zespół plastyczny – po kursie gitarowym (informacja u ks. Tomka Małkińskiego)

wtorek:

Akademicki zespół muzyczny – 19:45 (sala nr3)

Zespół liturgiczny – 19:45 (sala nr2)

środa:

Spotkania formacyjno-integracyjne – 19:45 (sala nr1)

czwartek:

Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy – 19:45 (sala nr1)

Spotkania Akademickiej Wspólnoty Ewangelizacyjnej (przy Parafii

Poezja "nie do pary"

Godzina 19.00. 27 października. Studencki klub peHa opływa duchem poezji...
W nastroju skupienia, w ciszy nastrojonej przytłumionym blaskiem świec, zasłuchani obecni poznawali twórczość młodych ludzi, studentów AP. Wieczorowi poezji studenckiej został nadany tytuł: „nie do pary”. Swoją twórczość prezentowało pięcioro poetów (pięcioro, a więc nie do pary). Wiersze Magdy Kindziuk, Sylwii Włodarczyk, Dominika Laskowskiego, Przemysława Czapskiego oraz Jacka Choromańskiego poruszyły wrażliwość audytorium. Twórcy sami prezentowali swoje dzieła. Dominowały wiersze o tematyce miłosnej. Wieczór poprowadził Krzysztof Tomaszewski. O oprawę muzyczną zadbał Tadeusz Goc.

Sędziowie

18 listopada Teatr Studencki „chwila” na scenie peHa wystawił sztukę Stanisława Wyspiańskiego pt.: „Sędziowie”. Premiera odbyła się 20.05.2008 r.

W sztuce wystąpili Renata Biernat, Daniel Lasecki, Marcin Grabarczyk, Karol Chalecki, Łukasz Wawryniuk, Klaudyna Desperat, Natalia Sosnowska, Marta Jakubiak, Grażyna Jezior, Kamila Mirończuk, Eliza Brewczyńska.

Młodzi aktorzy dali popis własnych umiejętności aktorskich. Wzbudzili wiele emocji i wciągnęli widzów w problematykę sztuki. Reżyserią i scenografią zajęła się pani Sylwia Flis.

Pani reżyser oraz aktorzy „chwili” będą wkrótce przygotowywać się do pracy nad kolejną sztuką.

W ramach przypomnienia informujemy, że spotkania warsztatowe i próby Teatru Studenckiego „Chwila” odbywają się w peHa (ul.3 Maja 49) we wtorki i czwartki o godz. 19.00. Zapraszamy!!!



Akcja "Paczka"

po raz drugi w Siedlcach

Co to jest?

To forma charytatywnej pomocy, która polega na zbieraniu darów żywnościowych i bezpośrednim przekazaniu ich polskim rodzinom mieszkającym za wschodnią granicą naszego kraju.

Siedleccy harcerze już **19 grudnia** wyjadą na Ukrainę, aby tam odwiedzając miejscowych Polaków w ich domach, przekazać zebrane paczki, dzielić się opłatkiem i cieszyć się wspólnie z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Pomóż nam zrealizować ten pomysł. Dla wielu rodzin będzie to jeden z najpiękniejszych prezentów.

Liczy się każdy produkt!

Czego potrzebujemy?

Ryż, konserwy, słodczyce, kasze, cukier, zupy w proszku i życzenia świąteczne w języku polskim.

Produkty można zostawiać w **Duszpasterstwie Akademickim** (ul. Brzeska 37).

Krąg starszoharcerski Quarta Wigilia Noctis



Jutro jest zachodem powiek

Widziałaś jak szlak jutra zarasta różami koloru
Takiego jak to pastwisko dla umarłego ptaka
Twoich wzniesień wiosennych w porze jesieni
Co liśćmi krajobraz doznań zasnuła

Mgła błądzi w tobie jak świt nad polami
Istnienia rzeki z kwiatami smutku nad
Brzegiem wyśnionych przecież zdarzeń
Co to były lecz nie drżały błyskawicą duszy

Serce umiera krew się toczy jak słońce
Zachodzące nad ciemnym chwil horyzontem
Mojej zdruzgotanej wyobraźni ty jesteś
Iskrą wreszcie utkwioną w płaszczu miejsc i czasu

Płyn ja razem z tobą w czarne ziemi ręce
Przesiane nieistnieniem naszych przodków
Świt konał w niemych lustrach spojrzeń w umarłych
Co życie chcieli wypełnić dotykiem – śmierć się mści

Wiedza

Jest samotna czerwona róża
W zacisznym jesiennym ogrodzie

Jest odcisk kobiecej stopy
Na plaży o zachodzie słońca

Jest bruk zaplamiony krwią
Tych którzy wznoszą się na wyżyny

Jest otulający górski szczyt obłok
Który ulatnia się przez okno powiek

Jest żar w jaskini i lód przy ognisku
W którego ciepłe słońca się grzeją

Jest dziecko w świerkowym lesie
I świąteczna choinka w domostwie

Jest wreszcie ktoś kogo zupełnie nie znam
Wiem tylko tyle że na imię mu Ja

Rzeźba czasem płacze

Rozmawialiśmy o nocach
W naszych żyłach krew
Rzeźbiła mroczny ich krajobraz
Ciszą pustkowiec przepełniony

Zaczerpnąć wody ze strumienia
I z pełnym dzbanem bieć co tchu
Na spotkanie gwiazdnej drodze
Pragnienie gasząc u jej stóp

Wiesz, że słońce jest więzieniem
Wiesz, że słońce świeci bardzo długo
Lecz czasami ogarnie nas zaćmienie
I gdzieś znikamy w środku dnia

Nie myśl o wieczności dziewczyno
Ty walcz z bezradnością istnienia
Ta jedna bezsenna noc należy do nas
Sama wyrzeźbisz w niej nasze posągi

Wróżka lubi umierać

Nie czaruj mnie proszę swoją nagością
Bądź prawdziwa jak śmierć
Jak prawda bądź zakłamana
Ulotna jak nicość

Byłaś sercem bijąca płucami oddychająca
Skórą szorstką krwią łaknąca
Wymiocinami uświadamiająca
Orgazmem skończona

Obłok rozciął Ci cnotę utraconą przed nocą
Poślubną w kostnicy
Było ciemno i zimno
Zresztą zawsze byłem niedbały
A Ty szczerze niewidoma

Więc nie czaruj mnie proszę swoją nagością
I tak przez wieczność w oczach widzę Cię w skórze
I tak przez nicość naszych doznań wyrzeźbi Cię
strach
W drzewie bez imienia i szat

Troszeczkę kultury...

Studenci siedleckiej polonistyki zorganizowali 14 października wyjazd do Warszawy. Celem wyprawy były dwa ogniste punkty na mapie Warszawy – Muzeum Powstania Warszawskiego i Teatr na Woli.

Po zapakowaniu się do autokaru i skrupulatnym przeliczeniu przez starościnę ruszyliśmy w drogę. Podróż uprzyjemniała gitara i głos, jak zwykle obecnego i niezłomnego propagatora kultury, Tadeusza Goca. Humory dopisywały.

Na miejscu, w Muzeum Powstania Warszawskiego, oddani zostaliśmy pod opiekę przewodników. Pierwszy etap zwiedzania oparty był na ogólnym wprowadzeniu do tematyki II wojny światowej, by następnie przejść do meritum, czyli do przyczyn, przebiegu i konsekwencji Powstania Warszawskiego. Wchodząc na teren muzeum słyszy się miarowe, pulsujące uderzenia, coś na kształt bicia ludzkiego serca. Wywołują one u zwiedzających uczucie jak by znajdowali się w środku jakiegoś ogromnego organizmu. Sztucznie wygenerowane serce może symbolizować serce powstania, które biło aż 63 dni. Przewodnik, niekwestionowany specjalista w swej dziedzinie, z wielkim przejęciem opowiadał nam o tym jak przebiegało powstanie, jak wielki, nadludzki trud wykonali, w większości młodzi, powstańcy broniąc wolności. Muzeum jest bardzo dobrze wyposażone. Posiada wiele cennych eksponatów, a przy tym wszystko jest tak rozmieszczone, że zwiedzający otrzymuje kompleksową wiedzę. To była dla nas ogromna lekcja historii i jeszcze większa patriotyzmu.

Tak oto pierwszy punkt programu mieliśmy za sobą. Nie zapomnieliśmy jednak, że czeka na nas sztuka „Uwaga złepsy” autorstwa Remigiusza Grzeli. O sztuce wiedzieliśmy tylko tyle, że jest to historia Anity Szaniawskiej żony znanego, cenionego dramaturga Jerzego Szaniawskiego, który poślubił ją mając 75 lat. Anita całkowicie nim zawładnęła, zamykała w domu, głodziła, znęcała się psychicznie i fizycznie. Akcja dramatu rozgrywa się już po śmierci Szaniawskiego, której Anita nie przyjmuje do wiadomości.

W rolę psychodelicznej żony wcieliła się Małgorzata Różniatowska, która wzbudziła w widzach niesamowite napięcie. Nie pozwoliła oderwać od siebie wzroku, nawet na chwilę. Zasiadła przed nami miła, spokojna kobieta. Głosem śpiewnym zaczęła opowiadać historie swej miłości. Nie zauważyliśmy kiedy ułudzona opowieść przekształciła się w szaleńczy, wymykający się z pod kontroli rozumu monolog. Podziwialiśmy aktorstwo w najlepszym wydaniu. Sztuka otrzymała wiele nagród, między innymi za najlepszą kreację aktorską.

Wyjazd można uznać za udany. Był to niezwykle intensywnie i twórczo spędzony czas. Czekamy na nowe propozycje.

K. K.



*Wsi spokojna,
wsi wesola...*

20 listopada 2008 roku grupa studentów pedagogiki ze specjalnością animator i menadżer kultury pod przewodnictwem dr Małgorzaty Danielak-Chomać i dr Franciszka Gryciuka udała się na wyjazd edukacyjny do Ciechanowca. Celem wyprawy było zapoznanie się młodych ludzi z tradycją wsi podlaskiej, co zostało zrealizowane poprzez zwiedzanie tamtejszego Muzeum Rolnictwa im. Kazimierza Uszyńskiego. W ramach tego rozległego kompleksu walorów turystycznych studenci mogli zobaczyć pałac Starzyńskich, z bogatymi zbiorami dzieł sztuki, mebli i różnorodnych bibelotów, wyposażających wnętrze budynku, pomieszczenie wozowni, maszyn i narzędzi rolniczych, spichlerz (mieszczący ekspozycję wyposażenia tradycyjnej wiejskiej kuchni, pierwszych sprzętów AGD, które trafiły pod polskie strzechy oraz wycinków z pierwszymi reklamami z lokalnej prasy). Inne obiekty, które udało się zwiedzić to dwie XIX wieczne zagrody średniozamożnych chłopów, młyn wraz z Muzeum Chleba, oraz unikatowe Muzeum Pisank, gdzie zgromadzone zostały pisanki z różnych stron Polski (Podlasie, Kaszuby, Kurpie, Ziemia Łowicka, Opole, Tatry) i świata (Ukraina, Czechy, Węgry) wykonane tradycyjnymi metodami (ryte, woskowane, malowane) oraz te nowatorskie, takie jak jaja z kamieni szlachetnych, szkła, czy koralików. Na pisankach tych przedstawiono również najrozmaitsze motywy: roślinne, zwierzęce, twarze zasłużonych ludzi, czy motywy sakralne.

Odwiedzając ten urokliwy zakątek Podlasia młodzież najbardziej zainteresowała się maszynami rolniczymi, takimi jak ciągniki (również czarne:)), czy sprzęt służący do obróbki zboża oraz zbiorami zgromadzonymi w Muzeum Pisank.

Wyjazd był bogatym doświadczeniem dla studentów, świetną okazją do zwiedzenia malowniczej okolicy, a także doskonałą lekcją etnografii i historii. Pozwolił również poznać tajniki życia na wsi ostatnich dwóch stuleci oraz docenić wartość kultury ludowej naszego regionu. Zwiedzający odkryli na nowo, że tradycja która jest szczególnie żywa na wsi powinna być stale podtrzymywana. Wizyta w ciechanowieckim muzeum to także wspaniała okazja ku temu, by poszukać na własnych strychach i podwórzach śladów przeszłości, niemych świadków życia naszych przodków i zadbać o to, by pamiętki te nie zostały do końca zjedzone przez bezlitosny ząb czasu.

Paula

KĄCIK ZŁAMANYCH SERC



ZWARIOWANE

PERYPETIE

SERCOWE

Z ŻARTEM

Ostatnio do naszej redakcji dotarło kilka listów. Studenci naszej uczelni mają problemy miłosne a my postanowiliśmy im pomóc publikując na łamach naszej gazetki pytania i pomocne rady. Mamy nadzieję, że pomogą rozwiązać Wasze perypetie sercowe i dziękujemy Wam za zaufanie.

Witam szanowna redakcjo, jestem studentem czwartego roku AiMK... Na ostatniej poniedziałkowej adwentowej imprezie poznałem przystojną, przepraszam, to się chyba nazywa ładną, uroczą, miłą i wspaniałą chłopkę... chciałem aby została ze mną do końca moich dni, lecz ona odmówiła, nie wiem dlaczego. I tu pytanie do szanownej redakcji... Czy niewielka ilość hektarów będących w moim posiadaniu może być tego przyczyna??? Proszę ratujcie...JAM SIĘ ZAKOCHAŁ... JA love Cię Mariola...



Drogi zakochany hmm...masz poważny problem, miłość to nie banał. Niestety nie potrafię odpowiedzieć Ci na pytanie czy ilość hektarów może być tego przyczyną. Jest to na pewno bardzo istotna rzecz. Musisz wiedzieć, że w dzisiejszych czasach liczy się stan majątku. Cywilizacja poszła do przodu a wraz z owym postępowaniem chłopki stały się bardziej wymagające. Depilacja, solarium, manicure, pedicure - chyba rozumiesz, co mam na myśli. Wiejskim dziewczynom nie wystarczy już stanie z browarem pod sklepem spółdzielczym, potrzebują czegoś więcej. Ujmując to potocznym językiem - w głowie im tylko blacha. Teraz nie wystarczy podjechać na wiejską potańcówkę zwykłym traktorem, liczy się kasa, teraz kręci Ursus w wersji cabrio. Trzeba mieć stajl! Z tego, co piszesz Twoja chłopka jest spoko babką. Nie wyskakuj na przyszłość z takimi deklaracjami, dziółcha zapewne się przestraszyła, to poważna decyzja, musi więc zastanowić się komu będzie prała skarpety po rozrzucaniu obornika, sadzeniu kartofli, codziennym obrządku. Kandydat musi wykazać więcej inicjatywy. Nie poddawaj się, walcz o miłość. Przynieś jej jakieś dary pola i weź tą cholerną pożyczkę, jest tyle dogodnych ofert a jak nie chcesz wchodzić w nowe życie z długiem - sprzedaj nerkę. Życzymy powodzenia w wyrwaniu tej ognistej chłopki.

Redakcja.

KĄCIK ZŁAMANYCH SERC

Cześć krejzole. Jestem tak zwana kocica, czyli studentką pierwszego roku, nie chcę zdradzać z jakiego kierunku, gdyż mogę mieć później z tego nieprzyjemności. Mam pewien problem, wiąże się to z moimi pierwszymi dniami na naszej akademickiej uczelni. Chodzi mi o to, iż wszyscy studenci, których widuję na uczelni, wyśmiewają się z mojego wyglądu zewnętrznego. Rodzice zawsze wpajali mi, że nie wygląd jest ważny lecz człowiek, a raczej jego wnętrze. Wiem, że to jest kącik miłośny, dlatego przechodzę do rzeczy. W tej grupie jest chłopak, który bardzo mi się podoba. I tu jest problem... Nie wiem w jaki sposób i kiedy podejść do niego, co powiedzieć, aby nie zostać ponownie ośmieszoną...

Droga Redakcjo z góry dziękuje za szybką i sensowną odpowiedź. Wasza wierna czytelniczka Kasia.

Cześć koleżanki z Kuriera. W ostatnie nasze wspólne szaleństwo jacksonaliowych nocy poznałem piękną koleżankę. Jest ona jedną z Was. Redagujecie z nią naszą jedyną akademicką gazetę. Nie zdradzę jej imienia, ale wiem jedno, przeżyłem z nią najpiękniejsze chwile mojego krótkiego i smutnego życia. Dziękuję Jej za wszystko. Jestem ciekaw dlaczego uciekasz wzrokiem, kiedy przypadkiem widzimy się na uczelni... Proszę wyjaśnij mi to, niekoniecznie na łamach Kuryera... Pozdrawiam, Twój KO-wiec... Monia ja Ciebie KOCHAM...

Mój KO – wcu na wstępie dziękuję Ci, że nie ujawniłeś mojego imienia. Wolę zachować anonimowość. Powodem nie jest wstyd lecz moja skrytość. Nie pochodzę z miasta a skromność była wpajana mi od dzieciństwa. Ty także nie podałeś swoich personaliów więc i ja uszanuję Twoją prywatność. Zapewne z niecierpliwością czekasz na wyjaśnienie. Przepraszam, że nie zrobię tego osobiście i jesteś zmuszony do czekania aż ukaże się kolejny numer naszej jedynej akademickiej gazety. Jest to dla mnie nietypowa sytuacja i nie mam odwagi stanąć przed Tobą i porozmawiać w cztery oczy. Romku to nie jest tak jak myślisz! Dla mnie te chwile spędzone z Tobą były i są tak samo ważne. Pokazałeś mi, co można robić jak się ma przy sobie takiego mężczyznę jak Ty. Nigdy nie zapomnę tych chwil, które spędziliśmy razem tej tak krótkiej jacksonaliowej nocy. Pokazywałeś mi gwiazdy gdy leżeliśmy na żywopłocie. Nie powiedziałaś, że jestem dla Ciebie jak jedna z nich, jak dar z niebios ale czułam, że tak myślisz. Zastanawia mnie tylko dlaczego żywopłot nie zламаł się pod ciężarem naszych ciał, natura jest przewrotna. Gdy dziś przechodzę obok tego miejsca nie dostrzegam żadnych śladów tamtego zdarzenia a krzak rośnie jakby nigdy nic na nim się nie wydarzyło. Po dziś dzień pamiętam słowa piosenki „Beato, dziewczyno z Albatrosa”. Śpiewałeś mi ją na scenie pod biblioteką nieznacznie zmieniając tekst i wstawiając moje imię. „A na imię miałaś właśnie Monika...” a ja podskakiwałam, biłam brawo i prosiłam o bis, byłam Twoją gorącą fanką i jestem do chwili obecnej. Nie unikam Cię, nie możesz tak myśleć. Twoje spojrzenie przywołuje wspomnienia a na myśl o nich czerwienię się – mam taką naturę i mimo, iż się bardzo staram nie potrafię ukryć swoich uczuć nawet pod toną pudru. Chciałabym abyś zawsze postrzegał mnie jako najpiękniejszą a z rumieńcami na twarzy nie mam dużych szans. To jest właśnie powód dla, którego unikam Twojego wzroku. Chciałam zauważyć i przypomnieć Ci, że nie poznaliśmy się pewnego jacksonaliowego wieczoru lecz dużo wcześniej. Poznałam Cię w chwili, w której życie przestało mieć dla mnie jakikolwiek sens. Wszystko, co się wokół mnie działo powodowało, że czułam rozdrażnienie i smutek. Chwilą przełomową zmieniającą ten okres był moment, w którym wyciągnąłeś do mnie rękę i powiedziałaś: „Romek, dziś jestem policjantem”. Pamiętam to jakby zaszło przed ułamkiem sekundy. Już wtedy wiedziałam, że połączy nas coś więcej. Szukałam księcia, który ukułby mnie swoim wrzecionem i zaciągnął do krainy szczęśliwości a poznałam Ciebie. Nie

Kasiu szkoda, że do listu nie dołączyłaś swojego zdjęcia. Nasza odpowiedź byłaby bardziej sprecyzowana, a tak musimy poprzestać na ogólnikach. Niestety nie wiemy jak wyglądasz, lecz z tego, co piszesz, ładna to Ty nie jesteś. Przykro nam ale musimy Cię uświadomić, że Twoi rodzice albo Cię oszukują, albo po prostu nie zdają sobie sprawy z tego, co mówią. Wygląd w ówczesnych czasach to sprawa priorytetowa. Powiem szczerze, że nie wypada być nieładnym. Chyba widzisz jak wyglądają te wszystkie aktorki, prezenterki czy modelki w telewizji bądź prasie, wniosek nasuwa się sam i nie problem dostrzec, co tak naprawdę się liczy. Nie wiem jaki jest stan Twojego konta, bo problem byłby łatwiejszy niżby się zdawało – operacja plastyczna. Wnioskuje jednak, że pieniędzy za wiele to Ty nie masz, jak wiadomo według ogólnego poglądu student jest biedny i groszem nie śmierdzi mam więc inną radę. Technologia! - jak dobrze, że tak szybko idzie do przodu. Wiem, wiem brzmi to tajemniczo ale zaraz wyjaśnię, co mam na myśli. Precyzując – telefony komórkowe, które pomogą osiągnąć Ci sukces. A więc... jesteś kobietą a z natury kobieta to zdradziecki i oszukańczy gatunek wykorzystaj więc tę cechę i przez nią to zdobędziesz swojego ukochanego mężczyznę. Postaraj się o numer tego chłopca i zacznij wysyłać mu smsy, początkowo niech będą one słodkie i niewinne. Zorientujesz się w ten sposób jaki typ człowieka ta Twoja sympatia a potem dostosuj swoją grę do jego charakteru, pisz mu to czego oczekuje i bądź taką jaką chce, żebyś była. W ten sposób oszaleje na Twoim punkcie a gdy się spotkacie przestanie się liczyć dla niego to jak wyglądasz. Pamiętaj jednak, że musisz grać i udawać jeszcze przez pewien czas, nie martw się wiecznie to nie potrwa, tylko do momentu usidlenia swojej ofiary. Życzymy powodzenia i trzymamy kciuki.

Krejzolowa redakcja.

żałuję i nigdy nie będę, nie zamieniłabym Ciebie na tysiąc takich książąt. Gdy się wtedy rozstał się wiedziałam, że nie prędko Cię zobaczę, nie myślałam jednak, że będzie to ponad miesiąc. Jednak warto było czekać. Wraz z Jacksonaliami nadeszło nasze kolejne spotkanie. Pamiętam ten błysk w Twoim oku gdy mnie spostrzegłeś w furtce swojej posesji i mocniejsze bicie mojego serca. Wtedy to też zapoznali się nasi najlepsi psiapsiele – Ula i Arek, oni też poczuli do siebie miętę przez rumianek i tak się zaczęła ta szalona jacksonaliowa noc i nasza wspólna znajomość. Ach! - wspomnień by było dużo więcej gdyby nie ten alkohol. Niestety mimo tak obfitej ilości tego trunku następnego dnia i przez kilka kolejnych wstydziliśmy się wspólnie swoich spojrzeń – coś w naszej pamięci pozostało a z czasem wróciło wszystko, co zostało zapomniane. Niczego nie żałuję ponieważ zawiązała się między nami cudowna znajomość, a świętego Mikołaja proszę o więcej takich ludzi jak Ty Romku i Arku.

Członkini redakcji Monika.

Foto



strony



Paulina Legat

Kilka słów, których nigdy nie lustyszysz

Nie przeczę
Może dla ciebie to naprawdę
Nic nie znaczyło
Oczywiście
Nikt mi niczego nie kazał
Nikt siłą nie zmuszał
To prawda
Niczego mi nie obiecywałeś
I ja tobie także
Może faktycznie
Nawet nic nie pamiętasz
Byłeś pijany
To moja wina
Odebrałam twoje gesty
Opacznie
Moja wina
Ze czekałam na ciebie
Wierzyłam w czułe słowa
Które przecież dla mężczyzny
Nic nie znaczą
To ja mam
Wybują ją wyobraźnię
Zbyt lekko stąпам po ziemi
A ty teraz dziwisz się
O co mi chodzi
Naiwnej marzycielce

Czarna polewka

Na barierce balkonu w Weroinie
Utkwiła miedziana strzała Amora
A Werter wciąż młody pozostał,
Nawet kos płacze, że za nim nie poszła
Lotta, jak Julia do nieba.
Czy trzeba sięgać po gorycz trucizny?
Czy prochem ciało zagluszyć?
Ciągle się tłumisz to co piękne
Czarną polewką niezrozumienia
Czarną polewką.
Jeśli możliwe oddał tę czarę
Oddał ten kielich.

Całkiem smutna piosenka o umieraniu

Może właśnie dziś to był twój ostatni herbaty łyk
Może nigdy już nie spadnie ci pod nogi kasztan
albo patyk
Może w twojej kieszeni telefon zadzwieczy głuchy
Potem wyschniesz jak trawa będą brzęczały muchy

Czy pogrąży cię w dal
Lawina, stal?

I popłynie szklana łąza
Temu, który cię zna
Cię zna
Cię zna
Od dziecięcych lat.

Twój policzek biały jak tafla lodu zastygnięty
I gołębi puch upadł cicho jak duch przeniknięty
Takim dziwnym bytem, który ciągle gdzieś pędzi
A to chuda, blada dama nikogo nie oszczędzi

Czy pogrąży cię w dal
Lawina, sta?!
I popłynie szklana łąza
Temu, który cię zna
I nie zna
I nie zna...

Czy pogrąży nas w dal
Lawina, stal?
I popłynie szklana łąza
Temu, który nas zna
I nie zna
I nie zna
I nie zdążył znać...

MEMENTO MORI

Gonisz za mamoną
Nieruchomościami, bo idą w górę
Za futrem, kolejnym autem

A przecież i tak
Wszystko co będziesz miał
To osnuta pajęczyna
Z mgły
Na mogile
Podpisanej
O dziwo
Twoim własnym
Imieniem i nazwiskiem

O sobie: Moim poetyckim mistrzem jest Krzysztof Kamil Baczyński a literacką patronką Agnieszka Osiecka. Piszę głównie do szuflady, a czy teksty te powinny ujrzeć światło dzienne niech oceni ten, kto znajdzie kilka minut, aby je przeczytać. Postrzegam świat tak, jak ujmuję go w słowa.

Strony rektorskie

Z okazji Świąt Bożego
Narodzenia
składam całej społeczności
akademickiej
w imieniu władz Uczelni,
a także własnym
najszerzej życzenia
zdrowia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku - 2009.

Rektor

prof. dr hab. Antoni Jówko



DĄB NA CZTERDZIESTOLECIE

W dniu 16 października, przed Pałacem Ogińskich, siedzibą Rektoratu Akademii Podlaskiej, Rektor prof. dr hab. **Antoni Jówko** wraz z Prorektorami prof. dr hab. **Tamarą Zacharuk** i prof. dr hab. **Kazimierzem Jankowskim**, w obecności znakomitych gości w osobach prof. dr hab. **Magdaleny Fikus** przewodniczącej Rady Upowszechniania Nauki przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, prof. dr hab. **Jana Madeya** wiceprzewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i jednocześnie przewodniczącego Rady ds. Edukacji Informatycznej i Medialnej przy Ministrze Edukacji oraz prof. dr hab. **Andrzeja Grzywacza** przewodniczącego Wydziału V Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych Polskiej Akademii Nauk i innych osób reprezentujących różne instytucje z naszego regionu, w uroczysty sposób posadzili dąb i odsłanili tablicę pamiątkową poświęconą temu wydarzeniu. Drzewo otrzymało nazwę „**Popularyzator Nauki**” dla upamiętnienia 40 rocznicy założenia uczelni w Siedlcach i podkreślenia faktu zaangażowania Uczelni w upowszechnianie wiedzy. W ten symboliczny sposób, w ra-

mach programu **X Festiwalu Nauki i Sztuki w Siedlcach**, zostały zainaugurowane obchody roku jubileuszowego.

Drzewko pochodzi z limitowanej serii sadzonek poświęconych przez papieża **Benedykta XVI**. Jego posadze-

niem uczczono także 30 rocznicę wyboru Kardynała Karola Wojtyły na papieża, 15 rocznicę powołania Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, 10-tą edycję Festiwalu Nauki i Sztuki w Siedlcach, 80-tą rocznicę powstania Ligi Ochrony Przyrody oraz 10-tą rocznicę powstania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Uroczystość tą przygotowano we współpracy z Duszpasterstwem Akademickim, Nadbużańskim Parkiem



Krajobrazowym, Nadleśnictwem Siedlce, Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, Auto Podlasie Sp. z o.o. Autoryzowanym Dealerem Toyota Motor Poland CO. LTD, Przedsiębiorstwem Usług Handlowych „ODMET” Sp. z o.o. oraz Polimexem-Mostostal S.A.

Wystawa Janusza Gajosa



W ramach X Festiwalu Nauki i Sztuki 19 października br Akademska Galeria Fotografii zaprezentowała zdjęcia znanego aktora teatralnego i telewizyjnego **Janusza Gajosa**. Artysta pisał o swoich dokonaniach w fotografii: „kiedy pięć lat temu po raz pierwszy zdecydowałem się pokazać to, co tu i ówdzie udało mi się sfotografować, pełen niepokoju napisałem, że ...uległem namowom paru osób, które umiały sprytnie dobrać się do mojej próżności i na chwilę spuścić ją ze smyczy. Skutkiem tego podstępnego działania jest publiczne pokazanie owoców

mojej pośpiesznie i ukradkiem uprawianej za plecami Melpomeny miłości z Fotografią. O ile sporą gromadę postaci scenicznych i filmowych prezentowałem Państwu jako przychówek oficjalny, do którego przyznaję się z podniesionym czołem, o tyle obrazki, które Państwo zechcą obejrzyć, powstawały bez przesadnej znajomości rzemiosła i jako się rzekło dość pośpiesznie ale za to spontanicznie. Tak więc są dziećmi również kochanymi, choć do tej pory ukrywanymi. Dziś, kiedy ośmielałem się zaprezentować sporą garść moich fotografii, wypada mi po prostu zamilknąć”. Wydarzenie rozpoczął wernisaż, na którym oprócz licznie zgromadzonej publiczności obecni byli dziekan Wydziału Nauk Ścisłych prof. dr hab. **Iwona Szamrej - Foryś**, zastępca dyrektora Instytutu Informatyki mgr **Stefan Skulimowski** oraz organizator festiwalu dr **Ryszard Kowalski**.

Piotr ŚWITALSKI

Wystawa Tomasza Nowaka

WMuzeum Regionalnym w Siedlcach odbył się wernisaż wystawy malarstwa dr **Tomasza Nowaka** z Zakładu Plastyki Akademii Podlaskiej. Prowadzi on również zajęcia z zakresu rysunku artystycznego w Miejskim Ośrodku Kultury. Jest także opiekunem Galerii Akademii Podlaskiej. W jego dorobku jest już 27 indywidualnych wystaw. Prezentowane one były nie tylko w Polsce, ale również w USA, Słowacji, Szwecji i Ukrainie.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonał Zastępca Dyrektora Muzeum **Sławomir Kordaczuk**. Wernisaż obecnością swą uświetnili m.in: Rektor Uczelni prof. dr hab. **Antoni Jówko**, Prorektor prof. dr hab. **Tamara Zacharuk**, Prezes Siedleckiego Towarzystwa Naukowego prof. dr hab. **Piotr Matusak**. Przedstawiając swoją twórczość **Tomasz Nowak** stwierdził „W obrazach pragnę przekazać, myśli i idee nawiązujące bezpośrednio do mojego doświadczenia. Motywy, tematy stały się pretekstem do wypowiedzi malarskiej i literackiej, która łączy swobodne, spontaniczne odczucia z racjonalną analizą treści malarskiej i literackiej. Ciągle jestem w drodze, w drodze poznawania i budowania swojego znaku w odniesieniu nie tyle do natury i nie tyle do tradycji co do własnej intelektualnej i intuicyjnej potrzeby kreacji”. Kuratorem wystawy jest **Halina Budziszewska**.

Odznaczenia dla pracowników

Podczas uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego, wyróżniono odznaczeniami siedmiu pracowników Uczelni. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: prof. dr hab. **Marek Żabka**, dr **Maria Ożóg-Radew**, dr **Jacek Kowzan**, mgr **Danuta Protasiuk**, **Andrzej Zbieć**. Medalem Komisji Edukacji Narodowej wyróżniono prof. dr hab. **Annę Klim-Klimaszewską**, prof. dr hab. **Józefa Piłatowicza**.

WIZYTA PROFESOR KALINNIKOVEJ

W dniach 3-7 listopada 2008 roku w ramach programu ERASMUS Instytut Pedagogiki gościł prof. **Ludmiłę Kalinnikową**, wykładowcę Wyższej Szkoły Psychologii w Rydze na Łotwie. Przygotowała ona 5-godzinne warsztaty zatytułowane „Team building”, które zrealizowała na zajęciach ze studentami III i IV roku studiów stacjonarnych kierunku pedagogika z/s animator i menadżer kultury. W czasie pobytu profesor Kalinnikowa spotkała się z kierownictwem Uczelni oraz zapoznała się z pracą poszczególnych jednostek Akademii Podlaskiej. Opiekunem podczas wizyty była dr **Agnieszka Roguska**.



REKTOR JÓWKO PRZEWODNICZĄCYM

Na kolejną czteroletnią kadencję został ukształtowany skład Rady Programowej Muzeum Regionalnego w Siedlcach. Na funkcję przewodniczącego wybrano Rektora prof. dr hab. **Antoniego Jówko**. W skład Rady weszły następujące osoby:

1. prof. dr hab. **Antoni Jówko** – przewodniczący Rady Muzeum wskazany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego;
2. **Halina Czubaszek** – zastępca przewodniczącego Rady Muzeum wskazana przez Stowarzyszenie Muzealników Polskich;
3. **Dariusz Sutkowski** – członek wskazany przez Dyrektora Muzeum;
4. **Mariusz Orzełowski** – członek wskazany przez Prezydenta Miasta Siedlce;
5. **Andrzej Sołtan** – członek wskazany przez Stowarzyszenie Muzealników Polskich;
6. **Jolanta Adamska** – członek wskazana przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa;
7. **Janina Ewa Orzełowska** – członek wskazana przez Samorząd Województwa Mazowieckiego;
8. **Jacek Kozaczyński** – członek wskazany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego;

Prawo do zgłoszenia jednego kandydata na członka Rady ma również Rada Muzeum. W wyniku głosowania przyjęto kandydaturę **Stanisława Fiedorczyka** (Delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Siedlcach). Do obowiązków Rady Muzeum należy:

1. sprawowanie nadzoru nad wypełnianiem przez Muzeum jego powinności wobec zbiorów i społeczeństwa,
2. ocena (na podstawie rocznego sprawozdania) działalności Muzeum, oraz opiniowanie przedłożonego przez Dyrektora rocznego planu działalności.

Szerzej nt. działalności Muzeum Regionalnego można zapoznać się na stronie internetowej:

www.muzeumsiedlce.art.pl

Podziękowania dla profesora Szczerby



W dniu 25 września rektor prof. dr hab. **Antoni Jówko** uroczyście podziękował za wieloletnią pracę, przechodzącemu na emeryturę prof. dr hab. **Lesławowi Szczerbie**. Profesor jest osobą niezwykle zasłużoną dla Uczelni. Pełnił funkcje dziekana Wydziału Chemiczno-Matematycznego (1987-1993) oraz rektora (1993-1999). Z jego inicjatywy został wdrożony na początku lat 90. nowatorski wówczas, realizowany do dnia dzisiejszego, system integracyjnego kształcenia osób niepełnosprawnych. W wyniku działań prof. dr hab. **Lesława Szczerby** Wyższa Szkoła Rolniczo Pedagogiczna została przekształcona

w Akademii Podlaską. W trakcie jego kadencji rozpoczęto także kilka ważnych dla funkcjonowania Uczelni inwestycji. W ostatnich latach kierował Katedrą Podstaw Matematyki. Oprócz rektora prof. dr hab. **Antoniego Jówko** w uroczystości uczestniczyli także prorektor ds. nauki prof. dr hab. **Kazimierz Jankowski**, prorektor ds. dydaktyki dr **Ryszard Droba**, dziekan Wydziału Nauk Ścisłych prof. dr hab. **Iwona Szarej-Foryś**, kanclerz Akademii Podlaskiej mgr **Andrzej Tarasiuk** oraz pani **Bożenna Szczerba**.

Dostęp do nowych baz książek

Biblioteka Główna AP oferuje testowy dostęp do dwóch baz książek. Pierwszą z nich jest platforma **ebrary**, jedna z wiodących internetowych platform informacyjnych. Ebrary gromadzi ponad 120 000 książek, map, czasopism, raportów, partytur i innych pozycji ponad 260 partnerów wydawniczych. Korzysta z niej prawie 7 milionów użytkowników na całym świecie. Więcej pod adresem http://www.bg.ap.siedlce.pl/e_zrodla/bazy/testowe/index.htm - pierwsza i największa w Polsce czytelnia on-line, która pozwala wyszukiwać, przeglądać i czytać książki elektroniczne takich wydawnictw jak PWN, WNT, WAM, Wydawnictw Komunikacji i Łączności, Wydawnictw Akademickich i Profesjonalnych czy Wydawnictw Lekarskich PZWL. W czasie dostępu testowego użytkownicy Akademii Podlaskiej mogą skorzystać z 527 tytułów, w tym z podręczników akademickich i książek naukowych, w języku polskim. Więcej pod adresem <http://www.bg.ap.siedlce.pl/ibuk.htm>

Z pamiętnika Szkoły Letniej...

Tegoroczna Szkoła Letnia Języka i Kultury Polskiej „Polonicom” przy Instytucie Filologii Polskiej Akademii Podlaskiej w Siedlcach była już **XI** edycją Szkół Letnich działających w tej uczelni. Naszymi słuchaczami byli cudzoziemcy - głównie studenci filologii polskich na zagranicznych uczelniach oraz uczestnicy kursów języka polskiego, prowadzonych przez różne instytucje za granicą.

Trzytygodniowy intensywny kurs polskiego trwający od 7 do 27 lipca, przeznaczony dla wszystkich, którzy chcieli udoskonalić swoją znajomość tego języka oraz wzbogacić swoją wiedzę na temat Polski, zgromadził obcokrajowców z trzech krajów: Białorusi (studenci z Grodna, Brześcia i Mińska), Ukrainy (studentki z Sum) i Rosji (uczestnicy ze Smoleńska i Permu).

Zajęcia odbywały się w trzech grupach A, B, C – określających poziom zaawansowania językowego słuchaczy. Program dydaktyczny, obejmujący wykłady i konwersatoria, realizowany był w trzech blokach tematycznych:

językowym, literackim i historycznym oraz kulturowym, obejmował następujące przedmioty: **lektorat języka polskiego** (wybrane zagadnienia z gramatyki polskiej, frazeologia polska, ćwiczenia konwersacyjne, ćwiczenia redakcyjno-stylistyczne, warsztaty z kultury żywego słowa, kultura języka polskiego), **konwersatorium historycznoliterackie** (literatura a malarstwo-paralele, analiza i interpretacja tekstu) oraz zajęcia z: literatury polskiej i jej kontekstów, wybranych zagadnień z historii Polski, filmu polskiego, folkloru polskiego, sztuki polskiej, muzyki i tańca.

Spotkania dydaktyczne odbywały się w budynku Instytutu Filologii Polskiej przy ul. Dreszera (pawilon A i F), a także poza nim: w klubie studenckim PeHa, w Muzeum Diecezjalnym, w Muzeum Regionalnym, w terenie: w skansenie w Suchej i w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, czy podczas wycieczki po Siedlcach. Ponadto został przygotowany i zrealizowany bogaty zakres zajęć pozadydaktycznych, mających miejsce w klubie studenckim PeHa: spotkania z poezją i z lokalnymi poetami, bardami, nauka tańca ludowego, klasycznego czy narodowego, wspólne

śpiewanie polskich piosenek, projekcje filmów polskich. Były też spotkania-warsztaty, na których uczestnicy Szkoły Letniej prezentowali swoje dokonania artystyczne.

Głównym punktem programu kulturalnego były wycieczki: do **Warszawy** (zwiedzanie miasta: Starówki, Krakowskiego Przedmieścia, Łazienek, także uczestnictwo w spektaklu teatralnym „Grube ryby” w Teatrze **Po-lonia**); do **Żelazowej Woli, Niepokalanowa** (koncert chopinowski, zwiedzanie dworku F. Chopina, muzeum św. Maksymiliana Kolbego, teatr figurkowy „Panorama

Tysiąclecia”, sanktuarium w **Niepokalanowie**, muzeum papieża Jana Pawła II); do **Woli Okrzejskiej** (muzeum H. Sienkiewicza); do **Lublina** (zwiedzanie miasta, Zamku Lubelskiego, kaplicy zamkowej z unikalnymi freskami rusko-bizantyjskimi, Starówki, pobyt w skansenie); do **Treblinki, Suchej, na Grabarkę** (niemiecki obóz zagłady, skansen, dworek Cieszkowskich, centrum kultu prawosławnego). Odbyło się również plenarne spotkanie w dworku w **Mościbrodach**, w którym uczestniczyli

też przedstawiciele władz uczelni, gdzie oprócz atrakcji kulinarnych uczestnicy kursu przygotowali bogaty program artystyczny, a także ognisko w **Gręzowie**. Obie wyprawy uświetnił artysta ludowy, znany jako Janko Muzykant (**Mieczysław Borkowski**). Słuchacze Szkoły Letniej mieli też możliwość uczestnictwa w imprezach organizowanych przez siedleckie ośrodki kultury, m. in. Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny.

Wydany został również pierwszy numer (1/2008) **Rocznika Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej przy Instytucie Filologii Polskiej Akademii Podlaskiej - POLONICUM**, zawierający relacje uczestników z pobytu w Siedlcach, ich pierwsze wrażenia, własną twórczość, „przebojowe” piosenki tegorocznej Szkoły Letniej, sylwetki opiekunów czy informacje kursantów o ich domu (Grodno, Sumy).

Beata Walęciuk-Dejneka
Tadeusz Goc



Konferencja w Smoleńsku

W dniach 24-25 października gościła w Smoleńsku grupa siedlczan reprezentujących różne środowiska i instytucje. Wśród nich byli pracownicy Akademii Podlaskiej – dr **Adam Bobryk**, mgr **Tadeusz Goc**, dr **Ryszard Jabłonka**, dr **Krzysztof Kapela**, dr **Beata Wałęciuk-Dejneka**; przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta **Jerzy Jacek Myszkowski**; dyrektor biura Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” **Jacek Grabiński** oraz uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 **Antoni Słomiński**.

Uczestniczyli oni w II Międzynarodowej Naukowo – Praktycznej Konferencji „Kulturalna współpraca Rosji i Polski” zorganizowanej przez Smoleńską Państwową Akademię Medyczną. Podczas obrad analizowane były kwestie związane z historycznym aspektem współdziałania i wzajemnego wpływu narodów Polski i Rosji, współczesnym stanem i perspektywami współpracy w sferze kształcenia, nauki, kultury oraz możliwościami realizacji wspólnych projektów badawczych. Konferencja wzbudziła duże zainteresowanie środowiska akademickiego. Efektem tego było m.in. przeprowadzenie dodatkowych spotkań ze społecznością studencką. Program obrad został także uświetniony koncertem polskiej muzyki w wykonaniu **Tadeusza Goca** oraz pracowników Akademii Medycznej. Na zakończenie pobytu siedlczanie wraz z wiceprzewodniczącym



Polsko – Rosyjskiej Grupy Parlamentarnej posłem **Tadeuszem Woźniakiem** oddali hołd polskiemu oficerom rozstrzelanym w Katyniu.

Jak zaznaczył dr **Adam Bobryk** współpraca z Rosją ma dla nas szczególne znaczenie. Jest to nie tylko potężny rynek zbytu, ale również coraz bardziej liczący się na świecie kraj rozwijający nowe technologie. Rosyjskie ośrodki badawcze aktywnie współdziałają i realizują wspólne projekty badawcze z wieloma państwami zachodnimi. My nie możemy pozostać na uboczu. Uczestnictwo w międzynarodowych spotkaniach naukowych zawsze przynosi wymierne efekty. To zarówno wymiana doświadczeń, podjęcie wspólnych projektów badawczych, jak też kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski, co pośrednio ma także pewien wpływ na relacje gospodarcze.

Smoleńska Akademia Medyczna powstała w 1920 r. Aktualnie studiuje w niej 4500 osób, z 35 krajów. Zajęcia z nimi prowadzi 430 wykładowców, którzy pracują w 47 katedrach. Studenci mają do dyspozycji nie tylko dobrze wyposażone laboratoria, ale również bibliotekę z ponad 500 tys. woluminów i unikalne Muzeum Anatomii.

S. R.

Siedlce w Grodnie

W Galerii „Universum” w Grodnie na Białorusi odbył się wernisaż fotografii znanego siedleckiego artysty i pracownika Akademii Podlaskiej, **Piotra Tołwińskiego**. Tematyka wystawy to „Siedlce miasto z tradycjami”. Było to niewątpliwie znaczące wydarzenie kulturalne, gdyż uczestniczyło w nim kierownictwo Grodzieńskiego Uniwersytetu Państwowego im. Janki Kupały na czele z rektorem prof. **Jewgieniem Rowbą**, przewodniczący komisji kultury samorządu grodzieńskiego **Aleksander Łosminski**, **Igor Kaszkiewicz** zastępca mera zaprzyjaźnionego z Siedlcami rejonu wołkowyskiego, konsul RP **Alina Czerniawska**, wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce dr **Adam Bobryk**, przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta **Jerzy Jacek Myszkowski** oraz przedstawiciele środków społecznego przekazu w tym I program telewizji białoruskiej.

Podczas otwarcia rektor Uniwersytetu Grodzieńskiego prof. **Jewgienij Rowba** podkreślił znaczenie współpracy z Akademią Podlaską, jak też fakt, iż wychodzi ona poza ramy kontaktów naukowo – dydaktycznych obejmując też sferę kultury. Od ponad 10 lat studenci z Grodna przyjeżdżają do Siedlec na praktyki, badania, konferencje jak też letnie szkoły języka polskiego. Aktywnie przebiega także współdziałanie naukowców. Niemniej po raz pierwszy zorganizowano wymianę wystaw. Bowiern w czerwcu w Siedlcach prezentowana była ekspozycja „Grodno miasto królewskie”, która połączona była z koncertem muzycznym „Wieczór Białoruski”. Uzgodniono już, że wymiana wystaw będzie stałym elementem współpracy między uczelniami.

Według **Adama Bobryka**, takie przedsięwzięcia nie tylko są dobrą płaszczyzną porozumienia między narodami, ale

przyczyniają się do promocji miast. Umożliwiają one bliższe poznanie architektury, życia codziennego i przede wszystkim zachęcają do odwiedzenia tego miejsca. Poprzez kontakty kulturalne bardzo często przechodzi się także do ekonomii. „Miejmy więc nadzieję, że wystawa ta przybliży nasze miasto tym, którzy jeszcze nie mieli okazji do nas przyjechać, ale też zachęci do zwiększenia wymiany oświatowej, kulturalnej i gospodarczej” dodał **Adam Bobryk**.

Piotr Tołwiński stwierdził, że z dużą satysfakcją przyjechał do Grodna, jako ambasador Siedlec, by pokazać je z jak najlepszej strony. Te białoruskie miasto wywarło na nim tak niepowtarzalne wrażenie, iż na pewno będzie do niego przyjeżdżał częściej. Zażartował także, „teraz jestem tu dwa dni, ale następnym razem przebywał będę dwa lata”. Stwierdzenie to tak ujęło gospodarzy, że już zaproponowali mu prowadzenie zajęć ze studentami na Uniwersytecie Grodzieńskim.

Dla **Piotra Tołwińskiego**, była to już 11 wystawa indywidualna. Dotychczas prezentował on swoje prace nie tylko w Polsce, ale także we Francji, Litwie i Węgrzech. Jest on też autorem dwóch albumów „Portret osobowości siedleckich” (2004) i „Siedlce – Miasto Przyjazne” (2008). Był dwukrotnym stypendystą Prezydenta Miasta Siedlce (2003, 2005) oraz stypendystą Ministra Kultury (2006). Otrzymał także specjalną nagrodę Starosty Siedleckiego (2006). Wystawa grodzieńska została tak dobrze przyjęta, że władze rejonu wołkowyskiego już zwróciły się z propozycją by po zakończeniu prezentacji tej ekspozycji na Uniwersytecie, przewieźć ją do Wołkowyska. Pragną bowiem by również mogli zapoznać się z nią mieszkańcy zaprzyjaźnionego z Siedlcami rejonu.

S. R.



Praktyki na Śląsku Cieszyńskim

Cieszyn jest miastem położonym po obu stronach rzeki Olzy, która dzieli miasto między dwa państwa – Rzeczpospolitą Polską i Republikę Czeską. Miasto jest prężnie działającym ośrodkiem kulturalnym o zróżnicowanej strukturze wyznaniowej. Współistnieją tu wyznania chrześcijańskie (katolickie i ewangeliczne) oraz religia judaistyczna. Będąc w Cieszynie warto zobaczyć Górę Zamkową, na której znajduje się romańska Rotunda uwieczniona na banknocie o nominale 20 zł. Chcąc zobaczyć zbiory księdza Szersznika należy udać się do Książnicy Cieszyńskiej. Ekspozycje związane z miastem i regionem można obejrzeć w Muzeum Śląska Cieszyńskiego. W Czeskim Cieszynie i najbliższej okolicy jest wiele miejsc które warto zobaczyć. Znajdują się tu m.in.: synagoga, dworzec kolejowy, teatry, liczne kościoły, jak również replika grodziska z IX wieku w Kocobędzu-Podoborze.

Dzięki staraniom pana dr **Witolda Bobryka**, zastępcy dyrektora Instytutu Historii AP, nawiązana została współpraca ze Szkołą Polską w Czeskim Cieszynie, która zaowocowała możliwością realizowania przez studentów historii praktyki pedagogicznej poza granicami kraju. We wrześniu rozpoczęłam praktyki w Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie. W praktykach uczestniczyły również **Barbara Kulikowska**, **Katarzyna Goluch** oraz **Bożena Puto** (Bożena podjęła praktyki w Szkole Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie). Mieszkałyśmy po polskiej stronie, natomiast na zajęcia przechodziłyśmy przez Most Wolności, aby znaleźć się w Republice Czeskiej. Dużym udogodnieniem w przekraczaniu granicy jest fakt, iż Polska oraz Czechy należą do strefy Schengen. W Szkole Polskiej w Czeskim Cieszynie w jednym budynku mieści się zarówno szkoła podstawowa, jak i gimnazjum. Gimnazjum w Czechach jest odpowiednikiem polskiego liceum, a młodzież nauczana jest w systemie czteroletnim. Zajęcia w tym Gimnazjum prowadzone są w języku polskim. Uczniowie bardzo dobrze posługują się polszczyzną, czasami jednak wplatają słowa z języka czeskiego oraz gwary śląskiej. Interesującym doświadczeniem było zapoznanie się z system oceniania w Czechach, który różni się od stosowanego w naszym kraju. Najlepszą oceną jest bowiem 1, a najgorszą 5. Młodzież zdaje maturę z języka polskiego, czeskiego oraz z przedmiotów dodatkowych. Pomyślnie zdana matura pozwala podjąć studia zarówno w Czechach, jak i w Polsce.

Warto podkreślić, że na miejscu zostałyśmy bardzo miło powitane przez dyrektora szkoły panią mgr **Krystynę Herman**. Opiekunem praktyk został pan mgr **Michał Szczotka**. Wśród nauczycieli i uczniów wywołałyśmy pewne zaskoczenie spowodowane tym, iż pochodzimy z tak daleka. Prowadziłyśmy zajęcia zarówno z historii powszechnej, jak i historii Czech, historii Polski oraz historii regionalnej Śląska Cieszyńskiego. Gimnazjum posiada swoją filię w Karwinie, mieście oddalonym ok. 15 km od Cieszyna, gdzie także odbywałyśmy praktyki. Młodzież chętnie poznaje historię i uczestniczy w zajęciach. W szkole co tydzień odbywają się narady pedagogiczne, dzięki czemu nauczyciele na bieżąco są informowani o planowanych zadaniach, zgłaszają swoje uwagi i postulaty oraz poruszają kwestie związane z poszczególnymi uczniami.

W Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania nie realizuje się przedmiotu wiedza o społeczeństwie. Realizuje się natomiast jego odpowiednik, a mianowicie nauki społeczne, które zawierają elementy filozofii, politologii, socjologii, itp. Chcąc dobrze wykorzystać czas oraz uzyskać pełne zaliczenie

praktyk postanowiłam zrealizować program związany z nauczaniem wiedzy o społeczeństwie w liceum na terenie Cieszyna. Na praktyki zostałam przyjęta do Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie. Moim opiekunem został pan mgr **Janusz Gabryś**. Od samego początku dało się zauważyć, że zajęcia prowadzone są tu na wysokim poziomie. Uczniowie od pierwszej klasy liceum uczestniczą w fakultetach z wiedzy o społeczeństwie. Panuje duże zainteresowanie sytuacją polityczną, gospodarczą oraz społeczną w Polsce i na świecie. Młodzież przygotowuje m.in. procesy sądowe, a następnie w sądzie w Cieszynie przedstawia inscenizację przygotowanych wcześniej rozpraw, próbując swoich sił w roli sędziów oraz adwokatów. W ten sposób uczniowie rozwijają swoje zainteresowania. W szkole jest bogata oferta zajęć pozalekcyjnych. Liceum współpracuje ze szkołami w Niemczech.

Zachęcam do odbywania ciekawych praktyk, ponieważ bogate doświadczenia zdobyte w trakcie studiów z pewnością będą procentować w przyszłej pracy zawodowej. Podczas pobytu w Cieszynie i Czeskim Cieszynie mogłam nie tylko wzbogacić swoją wiedzę o nauczaniu, ale również lepiej zrozumieć historię Śląska Cieszyńskiego, przenikania się narodowości i wyznań, współistnienia kultur i języków. Powinniśmy pamiętać o tym, że Polacy mieszkają nie tylko za naszą wschodnią granicą, ale także wśród naszych południowych sąsiadów. Szerzą oni polską kulturę, podtrzymują polskie tradycje i zwyczaje, przede wszystkim zaś pielęgnują ojczysty język poza granicami Polski.

Ewelina OBREPALSKA
V rok historii

Głębokie wyrazy współczucia

**z powodu śmierci
żony Teresy**

prof. dr. hab. Edwardowi Pawłowskiemu

**Rektorowi Akademii Podlaskiej
w latach 1999, 2005-2008**

składa

**Rektor i Senat
Akademii Podlaskiej**

XL INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO

W dniu 1 października odbyła się w Akademii Podlaskiej uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego. Uczestniczyło w niej wielu gości wśród których byli m.in. bp. **Henryk Tomasik**, poseł **Stanisława Prządka**, senator **Waldemar Kras-**



ka, minister **Marek Sawicki**, wojewoda mazowiecki **Jacek Kozłowski**, dyrektor Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego **Bogusław Szymański**, wicekurator mazowiecki **Mariusz Dobijański**, prezydent Siedlec **Wojciech Kudelski**, wicestarosta powiatu siedleckiego **Bartłomiej Kurkus** i przewodniczący Rady Powiatu **Kazimierz Prochenka**, starosta sokołowski **Antoni Czarnocki**, wójt gminy Siedlce **Mirosław Bieniek**, delegacje z Drohobyckiego Pedagogicznego Uniwersytetu Państwowego (Ukraina) na czele z rektorem prof. **Walerijem Skotnym** i Grodzieńskiego Uniwersytetu Państwowego (Białoruś) na czele z prorektorem prof. **Swietlaną Agijewicz** oraz konsulowie RP z Białorusi **Jarosław Książek** i **Alina Czerniawska**. Poniżej zamieszczamy wystąpienie Jego Magnificencji prof. dr hab. **Antoniego Jówko**.

**Ekscelencjo,
Wysoki Senacie,
Wielce Szanowni i Dostojni Goście,
Wasze Magnificencje,
Szanowni Państwo,
Droga Młodzieży!**

W ciągu minionych 40 lat Siedlecka Uczelnia poprzez kolejne reorganizacje przeszła od Wyższej Szkoły Nauczycielskiej, poprzez Wyższą Szkołę Pedagogiczną oraz Wyższą Szkołę Rolniczo-Pedagogiczną, do Akademii Podlaskiej ciągle rozbudowując swój potencjał, kształcąc młodzież z różnych regionów kraju, zmieniając swoją pozycję w strukturach akademickich.

W dniu dzisiejszym Gaudeamus zabrzmi w Siedlcach po raz 40-ty. Ten rok będzie również rokiem obchodów 40 – lecia funkcjonowania uczelni.

Szanowni Państwo,

Ten rok akademicki to także pierwszy rok nowej kadencji władz akademickich. Chciałbym z tego miejsca serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy przez ostatnie kilka lat kierowali tą czy inną dziedziną życia na naszej uczelni. Zarazem chciałbym zapewnić Państwa, że wspólnie z władzami wydziałów i instytutów zrobimy wszystko, aby także w nadchodzących latach Akademia Podlaska była postrzegana jako jedna z najlepszych szkół wyższych kształcących na południowym Podlasiu.

Poprzez lata przekształceń i szeroko rozumianego rozwoju Akademii Podlaska wypracowała sobie dobry wizerunek. Z jednej strony jest to powód do dumy, z drugiej zaś nakłada na nas obowiązek z większego trudu i wyężonej

pracy, tak by nie zawieść zaufania studentów, zarówno tych już studiujących, jak i tych, którzy w dniu dzisiejszym rozpoczynają studia. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku i społeczeństwa staramy się poszerzać i stale przekształcać naszą ofertę edukacyjną, którą obecnie tworzy:

- 15 kierunków studiów I stopnia.
- 11 kierunków studiów II stopnia,
- studia doktoranckie,
- a także 22 studiów podyplomowych oraz kilka różnego rodzaju specjalistycznych kursów.

W tym roku o indeks Akademii ubiegało się ok. 5300 kandydatów. Na pierwszy rok przyjęliśmy 3000 kandydatów, w tym prawie 1600 osób na studia stacjonarne oraz ponad 1400 osób na studia niestacjonarne. Dla wszystkich, którzy zechcą uzyskać w Akademii Podlaskiej dyplom magistra oferujemy studia uzupełniające. Ogółem w roku akademickim 2008/2009 studiować będzie w Akademii Podlaskiej prawie 11 000 studentów; w tym ok. 6500 na studiach stacjonarnych. 32 studentów, to obcokrajowcy – głównie polskiego pochodzenia.

Na poszczególnych wydziałach liczba studiujących przedstawia się następująco:

- na Wydziale Humanistycznym studiuje ogółem 5700 osób
- na Wydziale Nauk Ścisłych studiuje ogółem 1100 osób
- na Wydziale Rolniczym studiuje ogółem 1900 osób
- na Wydziale Zarządzania studiuje ogółem 1800 osób.

Chciałbym dodać, że w ubiegłym roku akademickim mury Akademii Podlaskiej opuściło 2550 absolwentów.

Warto podkreślić, że nasza uczelnia jest pierwszą w Polsce, która wprowadziła kształcenie integracyjne na poziomie wyższym. Proces kształcenia integracyjnego koordynuje Centrum Kształcenia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, które obecnie swoimi działaniami obejmuje około 254 osoby. W tym roku akademickim na I rok studiów przyjęliśmy 52 osoby niepełnosprawne, a dyplomy absolwenta spośród tej grupy w roku 2007/2008 otrzymało 45 osób.

Dla nowo przyjętych studentów organizowane są „Dni Adaptacyjne”, mające na celu zniwelowanie barier interpersonalnych, zaś corocznie organizowana impreza pod hasłem „Dzień Integracji” jest

swoistego rodzaju formą przeglądu aktywności studenckiej. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że o wartości uczelni decyduje jej kadra i studenci, ich udział we współpracy zagranicznej, ich aktywność badawcza mierzona patentami, wdrożeniem, czy publikacjami w dobrych, poczytnych czasopiśmiech.

Operując w warunkach otwartej konkurencji musimy zmocnić te działania, by przyciągać maturzystów i zachęcić pracodawców do zabiegania o naszych absolwentów. Musimy eksponować nasze osiągnięcia. Nie możemy więc zapominać także o działaniach marketingowych i autoreklamie. Dobre i bardzo dobre oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej są w tym względzie bardzo pomocne. W ostatnim roku cztery kierunki: administracja, chemia, zootechnika i bezpieczeństwo narodowe otrzymały taką akredytację. W praktyce oznacza to uznanie dla naszych prac nad dobrym programem kształcenia, doborem wyspecjalizowanych kadr oraz udostępniania aparatury i laboratoriów.

Dobra reputacja uczelni to połowa sukcesu. Pracuje na nią kadra nauczycieli akademickich dbająca o wysoki poziom naukowo-dydaktyczny. Liczy ona 633 nauczycieli akademickich, a wśród nich **64** profesorów tytularnych i **89** doktorów habilitowanych; **335** doktorów oraz **145** wykładowców, asystentów, lektorów i instruktorów.

O randze uczelni akademickiej decydują również badania naukowe. Obecnie w Akademii Podlaskiej realizujemy **109** tematów statutowych; **262** tematów własnych i **11** projektów badawczych tzw. grantów. W ubiegłym roku akademickim udzielono **9** patentów i praw ochronnych dla wyników uzyskanych w naszej Uczelni. Pracownicy Akademii Podlaskiej opublikowali wyniki swoich badań w ponad **1000** publikacjach w tym **90** to publikacje z tzw. listy filadelfijskiej, a **227** z listy Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

W okresie od października 2007 roku do czerwca 2008 roku Rada Wydziału Przyrodniczego nadała **2** stopnie naukowe doktora habilitowanego oraz **11** stopni naukowych doktora, na Wydziale Humanistycznym obroniono **7** prac doktorskich oraz **3** na Wydziale Nauk Ścisłych. Ponadto **5** osób uzyskało stopień naukowy profesora, **8** osób tytuł naukowy doktora habilitowanego oraz 8 osób tytuł naukowy doktora w innych jednostkach organizacyjnych.

W roku akademickim 2007/2008 w programie Erasmus uczestniczyło **42** studentów na studiach i na praktykach oraz **15** wykładowców. Odbyli oni studia i staże dydaktyczne na takich uczelniach jak:

- UNIVERSITA DEGLI STUDI DELLA TUSCIA DI VITERBO
 - UNIWERSYTET EKONOMICZNY W BRATYSŁAWIE
 - UNIWERSYTET Karola W PRADZE
 - POLITECHNIKA W KARTAGINIE
- i innych.

W minionym roku akademickim Uczelnia była organizatorem **16** konferencji naukowych, w tym **6** o charakterze międzynarodowym. Niektóre z organizowanych konferencji miały charakter cykliczny, na przykład:

- międzynarodowa konferencja naukowa, związana z szeroko rozumianym bezpieczeństwem jednostki organizowana przez Instytut Nauk Społecznych,
- konferencja z cyklu „Sztuczna Inteligencja”;
- Szkoła Matematyki Poglądowej;
- Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej Polonicum;
- Tydzień Międzynarodowy,

- konferencja Inżynierii Gier Komputerowych,
- konferencje poświęcone jakości kształcenia i studenckim kołom naukowym.

To, że młodzi ludzie chcą dziś studiować, że nie trzeba prowadzić akcji nakłaniania absolwentów szkół średnich do podejmowania przez nich decyzji o ubieganiu się o indeks studenta świadczy o tym, że młodzież przekonała się, iż wykształcenie wyższe jest dziś główną przepustką do zbudowania sobie lepszej przyszłości. Wszystko to dobrze rokuje przyszłości naszego kraju. Rokuje dobrze jej przyszłości w wielkiej rodzinie Narodów Europejskich

Dlatego też Drodzy Studenci witam Was bardzo serdecznie!

Szczególnie gorąco witam studentów pierwszego roku, którzy postanowili swoje wykształcenie i zawód zdobywać w Akademii Podlaskiej. Witam Was, droga młodzieży i gratuluję uzyskania indeksów. Życzę najlepszych wyników w nauce, pogłębienia wiedzy, rozszerzenia horyzontów intelektualnych i zainteresowań oraz dobrego, **również w żakowskim rozumieniu**, wykorzystania czasów studiów. Niechaj będzie to okres wytrwałej pracy i pozostałych na całe życie wspomnień. Uczelnia dysponuje **4** domami studenckimi o łącznej liczbie **900** miejsc. Wszystkie oferują wysoki standard oraz zapewniają dostęp do internetu. Dla osób niepełnosprawnych są specjalnie przygotowane segmenty. Drodzy studenci ponadto:

- możecie realizować swoje zainteresowania poprzez działalność w 32 kołach naukowych,
- możecie rozwijać swoje talenty w Uczelnianym Ośrodku Kultury, który prowadzi kilkanaście sekcji i kół zainteresowań
- możecie skorzystać ze świadczeń stypendialnych, socjalnych, za wyniki w nauce lub sporcie; specjalne dla osób niepełnosprawnych; stypendia ministra za osiągnięcia w nauce; lub za wybitne osiągnięcia sportowe i inne
- możecie skorzystać również z pomocy materialnej w formie kredytu studenckiego z korzystnymi dla studenta warunkami spłaty
- proponujemy Wam również udział w zajęciach sekcji sportowych Akademickiego Związku Sportowego. Mamy nadzieję, że będziemy, jako Uczelnia, szczyścić się waszymi sukcesami w innych dziedzinach sportu i wszelakiej rywalizacji.

W ubiegłym roku akademickim

- **5** naszych studentów uzyskało stypendium Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia w nauce, pracę w kołach naukowych i działalność organizacyjną na rzecz środowiska oraz
- **3** studentów stypendium ministra za wybitne osiągnięcia sportowe.

Niech ich przykład będzie dla Was zachętą do pracy.

Dla nauczycieli i studentów nieodzownym warsz-tatem pracy jest Biblioteka. Zbiory Biblioteki Głównej liczą prawie **370** tysięcy woluminów książek i ponad **700** tytułów czasopism drukowanych z prenumeraty bieżącej. Biblioteka ma dostęp do **8** konsorcjów umożliwiających dostęp z każdego komputera w sieci uczelnianej do **40 000** tytułów elektronicznych czasopism i baz danych, w tym do **8 000** tytułów czasopism pełnotekstowych. W Bibliotece znajduje się **10** czytelni, w tym **377** miejsc dla czytelników. W bibliotecznej sieci komputerowej akademii znajdują

się 163 komputery, 7 serwerów w tym 136 komputerów z dostępem do Internetu i katalogu komputerowego.

Naszą ambicją jest ugruntowanie przekonania w otoczeniu, że wykształcenie uzyskane w Akademii będzie w coraz większym stopniu interdyscyplinarne, splatające się z naukami przyrodniczymi, humanistycznymi i ekonomicznymi. Chcemy by Akademia Podlaska była synonimem uczelni otwartej na przyszłość, którą określają wyzwania rynku europejskiego.

Doceniamy potrzebę partnerskich stosunków z Samorządem Studenckim. Będziemy wspierać inicjatywy studenckie, działalność organizacji studenckich oraz uwzględniać Waszą opinię w różnorodnych decyzjach dotyczących funkcjonowania Akademii.

Do ważnych zadań Uczelni należy również budowanie dobrych relacji ze środowiskiem zewnętrznym, społecznością lokalną, przedsiębiorcami, władzami państwowymi i samorządowymi i mediami. Myślę, że dobrym przykładem działań zmierzających w tym kierunku jest coroczne organizowanie Festiwalu Nauki i Sztuki, Dni Integracji, czy też spotkania z przedstawicielami życia politycznego i społecznego, w którym uczestniczy bardzo wielu Siedlczan. Ogólnomiejski charakter ma także żakowskie święto zwane „Jackonaliami”.

Prasa, radio i telewizja zawsze mogą liczyć na rzetelną informację dotyczącą uczelni i będą mile widzianymi gośćmi na jej terenie.

W uroczystym dniu inauguracji roku akademickiego całej społeczności akademickiej składam wyrazy głębokiego uszanowania i podziękowania za trud, wysiłek i za serce poświęcone Uczelni. Liczę na wsparcie w kolejnych latach, bowiem czas, który nas czeka nie będzie czasem łatwym, ale jestem przekonany, że wspólnym wysiłkiem wykonamy stojące przed nami zadania. Życzę wszystkim zdrowia, sukcesów i pomyślności. Akademii Podlaskiej – naszemu wspólnemu dobru – dalszego rozwoju i umacniania prestiżu naukowego i dydaktycznego. Życzę wszystkim, aby spełniły się ich marzenia a studentom, by zdobyli w murach uczelni rzetelną wiedzę, która otworzy im drzwi ku lepszej przyszłości. Życzę, aby zyskali formację ludzi, którzy z pełną odpowiedzialnością wezmą z czasem w swoje ręce los swój i swoich bliskich. Z nadzieją, że tak będzie, otwieram nowy, 40 rok akademicki w Akademii Podlaskiej.
QUOD BONUM, FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT!

Nagroda za modernizację Pałacu Ogińskich

W dniu 28 sierpnia na Zamku Królewskim w Warszawie rektor Akademii Podlaskiej prof. dr hab. **Edward Pawłowski** odebrał nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie „**MODERNIZACJA ROKU 2007**”. Została ona przyznana za renowację Pałacu Ogińskich. Konkurs był organizowany przez Targi Pomorskie, Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego przy współudziale Polskiej Izby Przemysłowo – Handlowej Budownictwa. Patronat nad tym przedsięwzięciem objęło Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Ministerstwo Zdrowia, Generalny Konserwator Zabytków, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Głównym celem eliminacji jest wspieranie i propagowanie działań dla ratowania obiektów dziedzictwa narodowego, jak też dla uzyskania efektów użytkowych i estetycznych. Z ponad 600 zgłoszonych kandydatur nagrodzono 114. W przypadku Pałacu Ogińskich doceniono zarówno dbałość o architekturę obiektu związanego z dziedzictwem narodowym, jak też zachowanie pierwotnych walorów budynku. Ponadto Akademia Podlaska za tą inwestycję została też wyróżniona Dyplomem przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. dr hab. **Barbarę Kudrycką**.

Pałac Ogińskich został przekazany Akademii Podlaskiej przez Miasto Siedlce w 2001 r. w złym stanie technicznym, który z roku na rok ulegał dalszemu pogorszeniu. Rewaloryzacja była jedynym skutecznym sposobem zahamowania wciąż postępującej destrukcji, przywrócenia pierwotnego wyglądu i jego pełnego wykorzystania dla potrzeb Uczelni. W efekcie przeprowadzono generalny remont. Dokonano także zmian w konstrukcji budynku, między innymi, poprzez odkopanie piwnic i podbicie ich fundamentów. W celu doprowadzenia Pałacu do pierwotnego układu przestrzennego rozebrano części budynku dobudowane po 1950 r. Pałac otrzymał nowe, wykonane z dachówki ceramicznej, pokrycie dachowe. Obiekt wyposażony został w kilka węzłów sanitarnych oraz instalacje wewnętrzne, w tym: sygnalizacyjną instalację przeciwpożarową, sieć komputerową, wentylację mechaniczną oraz klimatyzację. W celu zabezpieczenia obiektu przed wilgocią zastosowano specjalne systemy hydroizolacji

poziomej i pionowej. Całkowicie wymieniono tynki zewnętrzne i wewnętrzne.

Zagospodarowano także najbliższe otoczenie Pałacu. Odtworzono ciągi piesze i jezdne oraz dziedzińce, które zostały otoczone stylizowanym ogrodzeniem. Wyremontowano zabytkową studnię oraz przebudowano przyłącza wody. Ukształtowano szatę roślinną poprzez wykonanie szeregu nowych nasadzeń oraz rozprowadzono odpowiedni system nawadniania. W celu odpowiedniej ekspozycji całego Pałacu w porze wieczorowej i nocej, zamontowano odpowiednie oświetlenie.



Adam Bobryk

XLI SZKOŁA MATEMATYKI POGLĄDOWEJ

W Grzegorzewicach pod Warszawą odbyła się czterdziesta pierwsza Szkoła Matematyki Poglądowej, zorganizowana przez Ośrodek Kultury Matematycznej Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Była to ogólnopolska konferencja przeznaczona głównie dla młodej kadry pracowników naukowych, w większości matematyków. Tematem Szkoły był „Konkret i abstrakcja”. Temat był bardzo ogólny i przez to umożliwiał wszechstronne przyjrzenie się pracy badawczej, która zarówno z konkretnych problemów wyprowadza ogólne, abstrakcyjne teorie, jak też z abstrakcyjnie wypracowanych prawidłowości bierze narzędzia do rozstrzygania konkretnych, praktycznych zadań.

W dwudziestu sześciu wygłoszonych odczytach poruszano zagadnienia z różnych dziedzin matematyki, ale były też odczyty pokazujące, jak abstrakcyjne techniki matematyki pracują w innych dyscyplinach. Przedstawiono np. jak modeluje się matematycznie proces choroby nowotworowej i jak na tej podstawie można skutecznie korygować proces leczenia. Omówiono, jak sobie radzi ekonomia z problemem finansowych rekompensat za wartości niematerialne, takie jak piękno przyrody, udany urlop, zmiana miejsca zamieszkania, zanieczyszczenie powietrza i wód, ochrona przyrody itp. Wskazano, że właściwie prawie cała astronomia to abstrakcyjne spekulacje z niesłychanie małej ilości danych i bez możliwości (poza dopiero raczkującą kosmonautyką) przeprowadzania eksperymentów. Wśród dyscyplin matematycznych wiele mówiono o probabilistyce i sposobie wykorzystania dla bardzo konkretnych celów procesów losowych. Wiele miejsca poświęcono też informatyce. Przedstawiono aktualny stan dwóch najważniejszych hipotez współczesnej matematyki: hipotezy Riemanna i hipotezy Thurstona. Mówiono też o historii matematyki i jej filozofii. Próbowano nawet poprowadzić analogię między abstrakcją w matematyce i sztuce. W Szkole uczestniczyło ponad 60 osób, głównie młodych pracowników naukowych uczelni oraz nauczycieli matematyki szkół średnich z naszego kraju.

Mirosław JAKUBIAK

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgr **Beaty Trębickej-Postrzygacz**, pracującej w Instytucie Pedagogiki na stanowisku wykładowcy. Promotorem pracy był prof. dr hab. **Bogdan Szczepankowski**, a recenzentami: prof. dr hab. **Marzenna Zaorska** z UMK i ks. prof. dr hab. **Marian Nowak** z KUL-u. Obronę zaszczyliły swoją obecnością także władze Akademii Podlaskiej: dziekan Wydziału Humanistycznego - prof. dr hab. **Jerzy Kunikowski** i z-ca dyrektora Instytutu Pedagogiki - prof. dr hab. **Romuald Kalinowski** oraz dyrektor CKiRON - mgr **Beata Gulati**. W opinii prof. dr hab. **M. Zaorskiej** broniąca rozprawa pt. „Instytucje kształcenia i wychowania dzieci niesłyszących na ziemiach polskich w latach 1817-1939” (...) „w sposób wysoce kompetentny, interesujący, rzetelny, skrupulatny, naukowy podejmuje niezwykle istotny, wymagający głębszych analiz problem poznania specyfiki działalności placówek dla uczniów niesłyszących”. Według ks. prof. dra hab. **Mariana Nowaka** „jest to praca bardzo dojrzała, bardzo potrzebna i stanowi wartościowy wkład do badań nad instytucjami wychowania i kształcenia niesłyszących na ziemiach polskich(...), ubogaca polską myśl pedagogiczną, zwłaszcza w zakresie pedagogiki specjalnej a szczególnie surdopedagogiki o aspekty dotychczas mało opracowane(...) Doktorantka bazując na zgromadzonym materiale wielopłaszczyznowo rozważa badaną problematykę, zwracając uwagę nie tylko na stronę faktograficzną rzeczy, ale też na konteksty, uwarunkowania teoretyczne i koncepcyjne poruszanych problemów, stawiając akcent na przyczynowość poszczególnych zjawisk”.

OTWARCIE LABORATORIUM MAGNETYCZNEGO REZONANSU JĄDROWEGO



Na Wydziale Nauk Ścisłych odbyło się oficjalne otwarcie laboratorium magnetycznego rezonansu jądrowego. O fundusze na to przedsięwzięcie zabiegał w poprzedniej kadencji dziekan Wydziału Nauk Ścisłych, prof. dr hab. **Stanisław Ostrowski**. Dotacja statutowa pochodziła z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ze względu na dużą wartość projektu (inwestycja przekraczająca 250 000 €), jego realizacja wymagała zgody w postaci specjalnej Uchwały Senatu AP podjętej w marcu ubiegłego roku. Wdrożeniem, od przygotowania laboratorium i zakupu spektrometru NMR aż po jego uruchomienie, zajmował się m.in. prof. dr hab. **Robert Kawęcki**, który również poprzedził uroczystość otwarcia prezentacją historii zakupu spektrometru, jego instalacji oraz możliwości technicznych. Przedstawione zostały także zasady działania pracowni. W seminarium uczestniczył Jego Magnificencja prof. dr hab. **Antoni Jówko**. Po wykładzie nastąpiła prezentacja sprzętu. Laboratorium dysponuje spektrometrem do badania próbek ciekłych Varian 400-MR. „Sercem aparatu” jest chłodzony ciekłym helem nadprzewodzący elektromagnes. Oprzyrządowanie umożliwia badanie szeregu magnetycznie czynnych jąder w szerokim zakresie temperatur. Głównymi użytkownikami aparatu będą pracownicy Instytutu Chemii, ale laboratorium jest otwarte dla całej społeczności akademickiej. Na końcu dla mniej zorientowanych wyjaśnienie, czym jest NMR. Na tej samej zasadzie pracują tomografy komputerowe NMR, które są powszechnie stosowane w medycynie. Tam bada się zmiany w organizmie ludzkim, tutaj – strukturę molekuł mających rozmiary 10-10 m.

Więści z Senatu

Prorektor ds. Dydaktyki i Wychowania dr **Ryszard Droba** zreferował zagadnienia dotyczące rekrutacji na rok 2008/2009.

Powołano Komisje Senackie. W głosowaniach jawnych Senat powołał składy następujących Komisji:

- Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich
- Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów
- Komisji Odwoławczej ds. Studentów
- Komisji Finansów i Budżetu.

Senat w głosowaniach jawnych uzupełnił skład Komisji ds. Oceny Okresowej o dziekanów prof. dr hab. **Piotra Gulińskiego**, prof. dr hab. Jerzego Kunikowskiego, prof. dr hab. **Jarosława Kardasa** oraz skład Komisji Wyborczej o dr **Witolda Bobryka**.

Senat przyjął uchwały w sprawie:

- utworzenia w katedrze Filologii Rosyjskiej następujących zakładów:
 - Zakładu Językoznawstwa i Metodyki Nauczania Języka Rosyjskiego
 - Zakładu Literaturoznawstwa
- likwidacji na Wydziale Zarządzania następujących zakładów: Zakładu Ekonomii oraz Zakładu Rachunkowości i Finansów.
- utworzenia od roku akademickiego 2008/2009 specjalności „biologia środowiska z ekoturystyką” na studiach niestacjonarnych drugiego stopnia na kierunku biologia.
- utworzenia na studiach niestacjonarnych drugiego stopnia na kierunku bezpieczeństwo narodowe specjalności:
 - „Bezpieczeństwo państwa”
 - „Polityka i bezpieczeństwo euroatlantyckie”.

Sprawy Kadrowe:

- Senat Akademii Podlaskiej pozytywnie zaopiniował wniosek o zatrudnienie dr hab. **Danuty Branowskiej** na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Chemii Organicznej i Stosowanej Instytutu Chemii na podstawie mianowania.

Senat w głosowaniu jawnym przyjął sprawozdanie Rektora za rok akademicki 2007/2008 oraz ramowy plan pracy senatu na rok akademicki 2008/2009.

Powołanie Komisji Senackich:

Senat wybrał na przewodniczącego Senackiej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich prof. dr hab. **Ryszarda Wróblewskiego**. W drodze głosowania jawnego powołano składy następujących Komisji Senackich:

- Komisję ds. Oceny Okresowej
- Konwent ds. Tytułu Doktora Honoris Causa
- Komisję ds. Dydaktyki
- Komisję ds. Nagród i Odznaczeń
- Komisję ds. Nauki
- Komisję ds. Rozwoju Uczelni
- Komisję Statutowo – Regulaminową.

Senat w głosowaniach jawnych przyjął uchwały: w sprawie obchodów 40 - lecia Akademii Podlaskiej oraz w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu „Kompetencje kluczowe drogą twórczego rozwoju”.

Prorektor ds. Dydaktyki i Wychowania dr **Ryszard Droba** zreferował zagadnienia związane z limitami rekrutacyjnymi. Senat Akademii Podlaskiej w głosowaniu jawnym podjął uchwałę o zmianie limitów przyjęć na studia.

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski:

- o zatrudnienie prof. dr hab. **Zofii Chyry - Rolicz** na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Kulturoznawstwa w Instytucie Filologii Polskiej Wydziału Humanistycznego,
- o zatrudnienie prof. dr hab. **Henryka Hermana** na stanowisku profesora zwyczajnego w Zakładzie Metodologii i Dydaktyki Instytutu Historii Wydziału,
- o zatrudnienie dr hab. **Anny Klim - Klimaszewskiej** na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Wychowania Przedszkolnego w Katedrze Dydaktyki w Instytucie Pedagogiki,
- o zatrudnienie prof. dr hab. **Ryszarda Wróblewskiego** na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze Podstaw Zarządzania Instytutu Zarządzania i Marketingu,
- o zatrudnienie prof. dr hab. **Andrzeja Kapturkiewicza** na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Chemii Nieorganicznej Instytutu Chemii.

WIĘŚCI Z WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA

Rada Wydziału Zarządzania m.in. pozytywnie zaopiniowała wnioski przedstawione przez prodziekana ds. studenckich, dotyczące przyznania stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia w nauce oraz stypendium za wybitne osiągnięcia sportowe studentom Wydziału Zarządzania: **Magdalenie Jastrzębskiej, Kamilowi Jońskiemu oraz Kamilowi Bobrykowi.**

W dniu 2 października 2008 roku odbyła się na Wydziale Zarządzania Akademii Podlaskiej uroczysta inauguracja roku akademickiego 2008/09. Podczas inauguracji studenci pierwszego roku studiów złożyli ślubowanie, a dziekan Wydziału Zarządzania prof. dr hab. **Jarosław Kardas** wręczył dyplomy najlepszym absolwentom. Podziękował też przedstawicielom jednostek samorządu terytorialnego współpracującym z Instytutem Administracji Samorządu i Prawa w ramach działalności dydaktycznej i naukowej: **Mirosławowi Bieńkowi, Stanisławowi Kalińskiemu, Romanowi Prochenka, Kazimierzowi Paryle, Marcinowi Kulickiemu.** Prorektor ds. Dydaktyki i Wychowania dr **Ryszard Droba** - w imieniu Jego Magnificencji Rektora Akademii Podlaskiej - wręczył nagrody nauczycielom akademickim za osiągnięcia w roku akademickim 2007/2008. Nagrodą Rektora wyróżnieni zostali: prof. nzw. dr hab. **Jerzy Paśnik** – nagrodą indywidualną II stopnia, prof. nzw. dr hab. **Ryszard Mojak** – nagrodą indywidualną II stopnia, prof. nzw. dr hab. **Jarosław Stanisław Kardas** – nagrodą zespołową III stopnia, prof. nzw. dr hab. **Marek Cisek** – nagrodą zespołową III stopnia, prof. nzw. dr hab. **Janusz Toruński** – nagrodą zespołową III stopnia, dr **Wioletta Wereda** – nagrodą indywidualną III stopnia, dr **Andrzej Wesołowski** – nagrodą zespołową III stopnia, dr **Dorota Strus** – nagrodą zespołową III stopnia, dr **Roman Stec** – nagrodą zespołową III stopnia, dr **Beata Domańska – Szaruga** – nagrodą zespołową III stopnia, dr **Teresa Nowogródzka** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Jan Izdebski** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Anna Duk-Majewska** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Monika Niedziółka** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Dariusz Chalimoniuk** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Marcin Chrzęścik** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Mariusz Cielemecki** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Olga Rytel** – nagrodą zespołową III stopnia, mgr **Tomasz Stefaniuk** – nagrodą zespołową III stopnia. Wykład inauguracyjny nt: „Oblicza prawa do prywatności” wygłosił prof. dr hab. **Krzysztof Motyka.** Wykład spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem. W uroczystości uczestniczyło wielu gości, m.in. dr **Ryszard Droba** prorektor ds. Dydaktyki i Wychowania, ks. prof. **Edward Jarmoch** prodziekan ds. Nauki Wydziału Humanistycznego, prof. dr hab. **Janina Skrzyczyńska** – prodziekan Wydziału Przyrodniczego,

dr **Agnieszka Gil-Świdorska** – prodziekan Wydziału Nauk Ścisłych, **Stanisław Rytel** – dyrektor Zakładu Ocynkowni Ogniowej Polimex-Mostostal S.A. Siedlce, **Piotr Karaś** – dyrektor Siedleckiej Filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, **Dariusz Godlewski** – dyrektor Oddziału PEKAO S.A. ds. Bankowości Detalicznej, **Kazimierz Paryła** – skarbnik Miasta Siedlce, **Marcin Kulicki** – wiceprezes Zarządu PEC w Siedlcach, **Grzegorz Skwarek** – dyrektor strategiczny Katolickiego Radia Podlasie, **Mirosław Bieniek** – wójt Gminy Siedlce, **Tomasz Marciniuk** w imieniu prezydenta Miasta Siedlce, **Roman Prochenka** – wójt Gminy Zbuczyn, **Stanisław Kaliński** – wójt Gminy Skórzec, **Jolanta Bieniek** – dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Królowej Jadwigi, **Ewa Nowak** – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, **Leszek Rozbicki** – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4, **Mirosław Trochim** – specjalista w Zakładzie Zarządzania Jakością Polimex-Mostostal S.A. Siedlce, **Antoni Okniński** – dyrektor Oddziału KRUS w Siedlcach.

W dniu 8 października br. odbyło się drugie zwyczajne posiedzenie Rady Wydziału Zarządzania. W trakcie obrad pozytywnie zaopiniowano upoważnienie wszystkich nauczycieli akademickich ze stopniem naukowym doktora do prowadzenia wykładów. Rada powołała Wydziałową Komisję ds. Nauki, Wydziałową Komisję ds. Promocji i Rozwoju, Wydziałową Komisję ds. Programów i Jakości Kształcenia, Wydziałową Komisję ds. Współpracy z Zagranicą i Koordynacji Programów Międzynarodowych oraz pozytywnie zaopiniowała powołanie Wydziałowej Komisji ds. Oceny i Zatrudnień Nauczycieli Akademickich. Dziekan powołał dr Grażyną O’Sullivan na Wydziałowego Koordynatora ds. Współpracy z Zagranicą.

23 października 2008 r. odbyła się zorganizowana przez Instytut Zarządzania i Marketingu konferencja „Biznes etyczny i społecznie odpowiedzialny”. Otworzyła ona cykl zatytułowany „Spotkania z Biznesem”, w ramach którego co roku organizowane będą przedsięwzięcia mające na celu połączenie teorii i praktyki. Jest to odpowiedź na zapotrzebowanie środowiska biznesu. W konferencji i warsztatach udział wzięli pracownicy naukowcy oraz ponad czterdziestu przedsiębiorców. Reprezentowane były zarówno firmy duże, jak i małe i średnie, w tym Mostostal, PSI, Level, Spółdzielnia „Łuksja”, Zeltech, Foldruk, Pronet i wiele innych. Omawiano szeroki zakres zagadnień od implementacji zasad społecznej odpowiedzialności w przedsiębiorstwie, poprzez etyczne aspekty kompetencji kierowniczych do efektywności i dobrych praktyk w biznesie. Obecność firm nie była przypadkowa, ponieważ badania prowadzone w Katedrze Podstaw Zarządzania wykazały, że stopień wdrożenia zasad CSR w tych

przedsiębiorstwach jest szczególnie wysoki. Konferencja i warsztaty "Biznes etyczny i społecznie odpowiedzialny" to projekt nowy. Cieszyć więc może duże zainteresowanie, jakie wzbudził i ożywiona dyskusja uczestników.

W odpowiedzi na pojawiające się, zarówno wśród wykładowców, jak i studentów Akademii Podlaskiej, zainteresowanie problematyką aktualnego kryzysu finansowego, Koło Ekonomiczne przy Instytucie Zarządzania i Marketingu zorganizowało dnia 21 listopada seminarium pt. „Globalny kryzys finansowy – szeroki spojrzenie”. Celem seminarium było przybliżenie wszystkim zainteresowanym tematyki związanej z aktualnym światowym kryzysem gospodarczym. Seminarium otworzył dziekan prof. dr hab. **Jarosław S. Kardas**. Zabrali również głos przedstawiciele Koła Ekonomicznego. Następnie goście wysłuchali referatów zaproszonych prelegentów. Prof. dr hab. **Marian Podstawka**, dr **Beata Domańska – Szaruga**, dr **Grażyna O`Sullivan** oraz dr **Artur Malinowski** w swoich wystąpieniach poruszyli tematykę globalizacji rynków finansowych oraz przyczyn i konsekwencji kryzysów gospodarczych. Dużo miejsca poświęcono przy tym wpływowi kryzysu na polską gospodarkę oraz społeczno – etycznemu wymiarowi kryzysu. Wszystkim uczestnikom organizatorzy składają podziękowania za przybycie oraz udział w dyskusji na temat globalnego kryzysu finansowego. Specjalne podziękowania należą się studentowi II roku zarządzania **Kamilowi Jońskiemu**, z którego inicjatywy zostało zorganizowane seminarium.

Ukazała się monografia autorstwa dr **Jolanty Bucińskiej** z Instytutu Administracji, Samorządu i Prawa nt "Społecznych praw człowieka w Konstytucji RP na tle standardów międzynarodowych",

wydana przez Wydawnictwo Akademii Podlaskiej.

Dr **Dorota Strus** i mgr **Anna Duk - Majewska** pracownicy Instytutu Administracji, Samorządu i Prawa wzięły udział w Międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez Wydział Prawa Uniwersytetu Masarykowskiego w Brnie pt. „Dni Prawa”. Dr **Dorota Strus** przedstawiła referat pt. „Instytucjonalne aspekty finansowania ochrony środowiska w Polsce”, mgr **Anna Duk - Majewska** przedstawiła referat pt. „Obowiązek sporządzenia sprawozdania finansowego przez organizacje pożytku publicznego”. Instytut Zarządzania i Marketingu organizuje w dniach od 3. do 5. grudnia 2008 roku 1st International Conference and Workshop „Human Factor in Business”. Jest to przedsięwzięcie adresowane do pracowników naukowych i przedsiębiorców nastawione na realizację dwóch celów:

- przybliżenie w ramach działań „Internationalization at Home” pracy zagranicznych naukowców polskiemu środowisku naukowemu,
- łączenie teorii i praktyki.

Formy Międzynarodowej Konferencji i Warsztatów są zróżnicowane, od konferencji poprzez warsztaty do sprawozdania i podsumowania zajęć przez grupy warsztatowe. Szczegóły dotyczące konferencji dostępne są na stronie internetowej Instytutu Zarządzania i Marketingu www.izim.ap.siedlce.pl. W imieniu Władz Wydziału Zarządzania, Kierownictwa Instytutu Zarządzania i Marketingu oraz pomysłodawcy projektu dr **Grażyny O`Sullivan** serdecznie zapraszamy do udziału w konferencji.

Agnieszka SAŁATA

WIEŚCI Z WYDZIAŁU PRZYRODNICZEGO

Rada Wydziału Przyrodniczego nadała kolejne stopnie naukowe doktora habilitowanego: W dniu 18 czerwca br. odbyło się kolokwium habilitacyjne dr **Barbary Symanowicz**, starszego wykładowcy w Katedrze Gleboznawstwa i Chemii Rolniczej. Przedstawiła ona rozprawę naukową zatytułowaną: „Przydatność kompostów otrzymanych na bazie osadów ściekowych w nawożeniu kukurydzy”. Zarówno publikacja, jak i cały dotychczasowy dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny zostały ocenione pozytywnie przez czterech recenzentów, w osobach: prof. dr hab. **Romualdy Jabłońskiej-Ceglarek**, przedstawiciela naszej Rady Wydziału oraz profesorów: **Zdzisława Ciećko** z Katedry Chemii Środowiska Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, **Janusza Hermanna** z Katedry Chemii Środowiska Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy i **Krzysztofa Kuczewskiego** z Zakładu Infrastruktury i Techniki Sanitarnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Rada Wydziału po wysłuchaniu kolokwium, wykładu habilitacyjnego pt. „Węgiel brunatny w rolnictwie i ochronie środowiska” oraz po dyskusji, nadała dr **Barbarze Symanowicz** stopień naukowy doktora habilitowanego nauk rolniczych w dyscyplinie agronomia.

Dr **Barbara Biesiada-Drzazga**, adiunkt w Katedrze Metod Hodowlanych, Hodowli Drobiu i Małych Przeżuwaczy przedstawiła rozprawę naukową „Intensywny odchów gęsi – możliwością wskaźników produkcyjnych i ekonomicznych oraz jakości surowca rzeźnego”. Zarówno praca, jak i cały dotychczasowy dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny pani Doktor zostały ocenione pozytywnie przez czterech recenzentów, którymi byli: profesor **Anna Litwińczuk** z Katedry Towaroznawstwa i Przetwórstwa Surowców Zwierzęcych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, **Barbara Kłoczek**, przedstawicielka naszej Rady Wydziału oraz Panowie Profesorowie: **Jan**

Jankowski z Katedry Drobiarstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i **Juliusz Książkiewicz** z Instytutu Zootechniki w Krakowie. Rada Wydziału Przyrodniczego wraz z recenzentami wysłuchawszy kolokwium dr **B. Biesiada-Drzazga**, wykładu habilitacyjnego zatytułowanego „Prawie cała prawda o jaju” oraz po dyskusji, podjęła uchwałę o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk rolniczych w dyscyplinie zootechnika.

Przed Komisją Doktorską, odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Oddziaływanie wybranych insektycydów stosowanych do zwalczania stonki ziemniaczanej *Leptinotarsa decemlineata* Say na cechy jakościowe bulw ziemniaka jadalnego”, autorstwa mgr **Bogumiły Zadrożniak**, absolwentki studiów doktoranckich z rocznika 2008. Promotorem w przewodzie doktorskim była prof. **Krystyna Zarzecka**. Na wniosek Komisji, Rada Wydziału nadała pani magister stopień doktora nauk rolniczych w dyscyplinie agronomia.

Miło poinformować Czytelników, iż profesorowie zatrudnieni na Wydziale Przyrodniczym pełnią różne funkcje społeczne nie tylko w naszej Uczelni, ale również w wielu towarzystwach i organizacjach naukowych. I tak:

Prof. **Stanisław Kondracki** został powołany przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w skład Rady Naukowej Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach, na kadencję 2008-2012.

Prof. **Stanisław Kalembasa**, na wniosek Wydziału Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych Polskiej Akademii Nauk, pełni funkcję Zastępcy Przewodniczącego Komitetu Narodowego d.s. Współpracy z Międzynarodową Unią Gleboznawczą (IUSS).

Prof. **Wanda Wadas**, na mocy decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, została członkiem Rady Naukowej Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach, w VI kadencji 2008-2012.

Prof. **Krystynę Zarzecką**, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołała w skład Rady Naukowej Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie, na XV kadencję 2008-2012.

Gratulujemy i wyrażamy przekonanie, że uczestnictwo Państwa w pracach organizacji naukowych przyczyni się do rozszerzenia współpracy pomiędzy naukowcami i praktyką rolniczą.

Pomimo rozlicznych obowiązków, prof. dr hab. **Piotr Guliński**, Dziekan Wydziału, znalazł czas na pracę społeczną w składzie Rady Naukowej Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie, w kadencji 2008-2012. W skład Instytutu został pan profesor powołany przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W Nałęczowie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Potencjał turystyczny czynnikiem rozwoju regionalnego”, zorganizowana przez Instytut Biologii naszej Uczelni we współpracy z Zakładem Geografii Regionalnej i Turystyki UMCS w Lublinie i Zamiejscowym Wydziałem Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Głoszone referaty podzielono na kilka grup tematycznych, a wśród nich: Rola walorów przyrodniczych, kulturowych oraz infrastruktury dla rozwoju turystyki. Ocena działań lokalnych samorządów w zakresie wykorzystania środków publicznych i unijnych dla promocji i rozwoju wschodniej Polski. Wykorzystanie wyników badań naukowych prowadzonych w regionie dla jego promocji i rozwoju. Jednym z członków organizatorów konferencji był Pan prof. **Marek Żabka**.

Tradycyjnie, po raz trzydziesty pierwszy, w czwartą sobotę października, w auli im. Janusza Skolasińskiego, zebrała się Rada Wydziału Przyrodniczego, aby wręczyć dyplomy kolejnym **614** absolwentom rocznika 2008. W uroczystości udział wzięli prodziekan i zaprzyjaźnionych Wydziałów Akademii oraz duszpasterze akademicki, przewodnicy duchowi studiującej młodzieży. W słowie do opuszczającej mury Wydziału młodzieży, dziekan, prof. dr hab. **Piotr Guliński** podkreślił wkład kulturowy, jaki wnoszą nauczyciele akademicki w wychowanie elity kadr magisterskich i inżynierskich szczególnie w zakresie takich uniwersalnych wartości, jak: poszanowanie pracy i godności człowieka, uznawanie hierarchii i wagi problemów, przestrzeganie dyscypliny oraz dbałość o stan środowiska naturalnego.

Piknik Naukowy Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik przyznał Instytutowi Biologii Dyplom za odkrywanie niezwykłości świata, pasję dzielenia się swoimi zainteresowaniami oraz odwagę w podejmowaniu nowych wyzwań. Gratulacje

17 października br. prof. dr hab. **Stanisław Kalembasa** otrzymał medal Złotego Jaka za wybitne osiągnięcia naukowe, przyznany przez Siedleckie Towarzystwo Naukowe. Gratulacje.

Prof. dr hab. **Marcin Horbowicz** z Katedry Fizjologii Roślin i Genetyki Instytutu Biologii został jednym ze współautorów opatentowanych w Kanadzie (Canadian Letters Patent 2,226,641, issued July 15, 2008, inventors: Ralph L. Obendorf and Marcin Horbowicz) badań prowadzonych podczas pobytu w USA w latach 1994-2001. Zastrzeżenie patentowe dotyczy potencjalnych właściwości farmakologicznych węglowodanów zawartych w nasionach gryki oraz procedury ich wyodrębniania i oczyszczania, a jego tytuł brzmi: Preparation of fagopyritols and uses therefor.

Alicja Dzido i **Magdalena Rzewuska**, studentki kierunku biologia, zajęły pierwsze miejsce w ramach XII Ogólnopolskiego Przeglądu Działalności Studenckich Kół Naukowych Przyrodników, organizowanego przez Wydział Biologiczno-Rolniczy Uniwersytetu Rzeszowskiego, za pracę zatytułowaną „Kondycja kęp *Carex cespitosa* L. na stałej powierzchni w Białowieskim Parku Narodowym”. Opiekunem naukowym pracy była dr Lidia Borkowska.

ŻYCIĘ STUDENCKIE



ul. 3 Maja 49, 08-110 Siedlce
tel. 643 10 82, fax 644 20 45
(w czasie imprezy)

UCZELNIANY OŚRODEK KULTURY AKADEMII PODLASKIEJ



ul. Bema 1, 08-110 Siedlce
tel. 643 15 03, fax 644 20 45
tel. kom. 0-603 220 576
e-mail: limes@ap.siedlce.pl

GRUDZIEŃ 2008

**HOJNEGO Mikołaja, wesółych i pogodnych świąt, udanego Sylwestra
oraz mnóstwa szczęścia w 2009 roku**



życzą Kierownik i działacze UOK



3 grudnia godz. 19.00 WIECZÓR ROSYJSKO-BIAŁORUSKI

Występują:
artyści z Centrum Kształcenia Ustawicznego,
Uczelnianego Ośrodka Kultury Akademii Podlaskiej,
zaproszeni goście z Rosji i Białoruski
oraz Mieczysław Borkowski - podlaski Janko Muzykant
peHa, 3 Maja 49

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO

Prowadzi Anna Jaroszyńska
Spotkanie organizacyjne
2 grudnia g. 20.00
PeHa, 3 Maja 49,
sala baletowa DS 1

TEATR STUDENCKI "chwila"

SPOTKANIA WARSZTATOWE
I PRÓBY
Prowadzi Sylwia Flis
wtorki i czwartki
godz. 19.00
peHa, 3 Maja 49

KLUB LITERACKI

Przy współpracy
Grupy Literackiej "Witraz"
i Koła Naukowego Historyków IH AP

8 grudnia g. 19.00 WIECZÓR POEZJI

STUDENTÓW HISTORII
oraz 15-lecie
Koła Naukowego Historyków
peHa, 3 Maja 49

KARAOKE

czyli
Akademicka Szansa na Sukces
9 XII g. 21.00
prowadzi
prezenter muzyczny KAROL
peHa, 3 Maja 49

KLUB LITERACKI Grzegorz Przepiórka AÑEKS

wieczór autorski oraz pokaz prac
studentów Akademii Podlaskiej
z pracowni Haliny Cholewki

14 grudnia godz. 18.00

peHa, 3 Maja 49

OPLATEK UCZELNIANY

organizuje KSMA
przy współpracy UOK
17 grudnia g. 17.00
peHa, 3 Maja 49

**WIECZÓR
SYLWESTROWY**
szczegóły
na oddzielnych afiszach
peHa, 3 Maja 49
Informacje:
tel. 0 603 220 576

KLUB MIŁOŚNIKÓW TEATRU

7.12. - Teatr WIELKI - "Dziadek do orzechów"

12-14.12. - KRAKÓW
wyjazd 12 XII o 15.00

15.12. - Teatr POLONIA - "Grube ryby"
wyjazd z ul. Czackiego 14.45, spektakl o 17.30

20.12. - a/ Teatr WIELKI - "Nabucco" - 45 zł
b/ Teatr KWADRAT - Upiór w moherze
NOWA PREMIERA
Wyst. E. Kasprzyk, P. Małaczyński
I. Chojnowska, / K. Glinka, S. Cybulski/
M. Rogacki
Koszt wyjazdu 85 zł - wyjazd o 15.30

28.12. - Teatr WIELKI
a/ "Czarodziejski flet" - 45 zł
- dla dzieci małych i dużych
b/ Teatr ROMA - "Upiór w operze"
koszt 60 - 95 zł

29.12. - Teatr RAMPA - "Klimakterium"
31.12. - Teatr WIELKI - GALA SYLWESTROWA
- wieczór francuski
- koszt 220, 250 lub 420 zł

WKRÓTCE:

25.01 - Teatr WIELKI - Madame Butterfly
31.01 - Teatr WIELKI - Jezioro łabędzie
Teatr DRAMATYCZNY - Borys Godunow
- termin do uzgodnienia

Miłośnikom operetki proponujemy:
15.02 - Sala Kongresowa
WALENTYNKOWA GALA GWIAZD
Występują m.in. G. Brodzińska, M. Meyer,
E. Piasecka, A. Rutkowski, A. Szerszeń,
Orkiestra Filharmonii Śląskiej.
Prowadzi: B. Kaczyński
8.03 - Sala Kongresowa - Orfeusz w piekle
Wyst. Soliści, orkiestra, chór i balet
Gliwickiego Teatru Muzycznego

Zgłoszenia i informacje: tel. 0 603 220 576
oraz limes@ap.siedlce.pl

WIECZÓR KOŁĘD
w wykonaniu studentów i pracowników AP
oraz słuchaczy i pracowników CKU w Siedlcach
11 grudnia g. 20.30
peHa, 3 Maja 49

Wyjazdy autokarem z ul. Czackiego (DS 1)

UWAGA!! ZAPRASZAMY

do działalności w różnych sekcjach Uczelnianego Ośrodka
Kultury: np. Klub Literacki, Teatr Studencki, gazeta
studencka "Kuryer AP"

Jeśli macie własne pomysły możecie je realizować
w klubach studenckich "Limes" i "peHa".

Kontakt do kierownika UOK:

0 603 220 576, e-mail: limes@ap.siedlce.pl

SIEDLECKA PIWNICA wydanie świąteczne

11 XII g. 20.00

Cz. I - koncert zespołu CZERWONY TULIPAN
cz. II - poetycko-muzyczne impresje Prowadzą:
Tomasz Salach i Maciej Turkowski

Limes, Bema 1

wstęp: symboliczna złotówka

STUDENT ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

5 XII g. 17.00 - 21.00

koncerty zespołów rockowych: PODOBA MI SIĘ

LUNATYCY FLOW

6 XII g. 17.00

koncert zespołu
FULL POWER SPILIT

PeHa, 3 Maja 49



Finale XXXI Konkursu Literackiego SODK "Limes" pod patronatem Prezydenta Miasta Siedlce

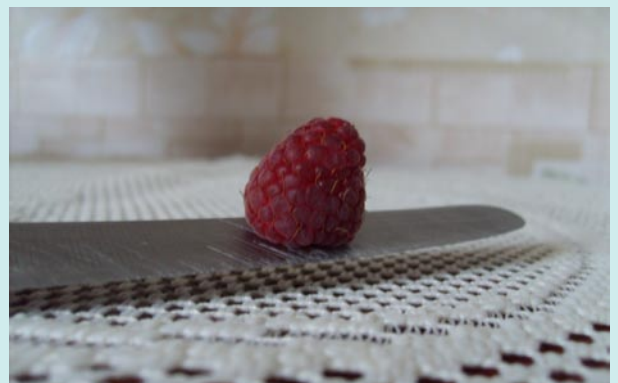
6 grudnia g. 15.00

DPT REYMONTÓWKA w Chlewiskach

Wyjazd autokaru z ul. Czackiego o g. 14.00 Zgłoszenia chętnych na imprezę: tel. 0 603 220 576

- * PREZENTACJA zbioru nagrodzonych utworów
- * KONCERT poezji śpiewanej
- * "Sędziowie" - spektakl Teatru "chwila"
- * WARSZTATY LITERACKIE (dr Sławomir Sobieraj, Instytut Filologii Polskiej AP)

Zdjęcia:
Paweł Bulik, IV rok Filologii Polskiej.



KURIER

akademii
podlaskiej

numer 31

cena 1zł

Listopad-Grudzień
2002

**Są elementy zmienne i ... niezienne:)
Wesołych Świąt!**



**Ocalić
Święta!**